1D 39158

F.-28

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXXIII nr 284 (10343) Gdańsk, piątek 16 grudnia 1977 r. A. Cena 1 zł

Narada w KC PZPR

15 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się — pod przewodnictwem I sekretarza KC EDWARDA GIERKA, z udziałem sekretarzy i członków Sekretariatu KC, narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich i kierowników wydziałów KC.

Na naradzie omówiono aktualne problemy pracy partyjnej na rzecz kształtowania warunków pełnej realizacji zadań społeczno-gospodarczych 1978 roku i konsekwentnego osiągania celów nakreślonych w uchwale IX Plenum KC.

Omówiono również problemy związane z przygotowaniami do II Krajowej Konferencji PZPR i wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego.

(PAP)

H. Jabłoński przyjął ambasadorów Luksemburga i Republiki Burundi

Przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABŁOŃSKI przyjął 15 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Wielkiego Księstwa Luksemburga Paula Reutera, który złożył listy uwierzytelniające.

W czasie audiencji obecni byli: sekretarz Rady Państwa LUDOMIR STASIAK i wicemin. spraw zagranicznych JÓZEF CZYREK.

Tego samego dnia przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABŁOŃSKI przyjął na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Burundi SYLVERE GAHUNGU, który złożył listy uwierzytelniające.

(PAP)

16-17 bm. posiedzenie Sejmu PRL

Dziś rozpoczyna się dwudniowe posiedzenie Sejmu PRL.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje złożenie przez ministra spraw zagranicznych informacji o niektórych aktualnych problemach polityki zagranicznej PRL. Przypomnijmy, że problematyka ta była niedawno omawiana przez sejmową Komisję Spraw Zagranicznych, której posłowie podkreślali, iż nasza polityka zagraniczna koncentruje się na utrwalaniu pozytywnych przemian w sytuacji międzynarodowej i ich optymalnym wykorzystaniu dla realizacji programu rozwoju naszego kraju.

Następnie rozpocznie się drugie czytanie projektów uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1978 r. oraz ustawy budżetowej na rok przyszły. Sprawozdawcą generalnym tych projektów jest pos. JÓZEF PIŃKOWSKI. Po jego sprawozdaniu, złożonym w imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, rozpocznie się debata poselska, w której zabiorą również głos przedstawiciele klubów i kół poselskich.

Tę debatę poprzedziły, jak wiadomo, intensywne prace wszystkich komisji sejmowych nad projektami tych ważkich aktów, które stawiają sobie za cel dalszy postęp w realizacji celów społeczno-gospodarczych w naszym kraju, a zwłaszcza kontynuowanie procesu poprawy warunków życia społeczeństwa i aktywne przezwyciężanie występujących trudności.

Następnym punktem obrad będzie sprawozdanie na temat projektów ustaw: o morzu terytorialnym PRL, o polskiej strefie rybołówstwa morskiego oraz o szelfie kontynentalnym PRL, które złoży pos. JERZY PISKORZ-NAŁĘCKI. Projekty te są inicjatywą poselską i zostały wniesione przez komisje: Gospodarki Morskiej i Żeglugi, Handlu Zagranicznego, Spraw Zagranicznych oraz Prac Ustawodawczych.

Porządek dzienny przewiduje także interpelacje i zapytania poselskie. (PAP)

Drugi dzień obrad sesji Rady Najwyższej ZSRR

W czwartek Rada Najwyższa ZSRR kontynuowała debatę nad projektem państwowego planu rozwoju gospodarczego i społecznego oraz projektem budżetu ZSRR na 1978 r., które przedstawione zostały 14 bm. w referatach wicepremiera, przewodniczącego Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR ds. Planowania NIKOŁAJA BAJBAKOWA i ministra finansów WASILIJA GARBUZOWA.

Na forum radzieckiego parlamentu toczyła się wszechstronna, bogata dyskusja nad osiągnięciami i dalszymi zadaniami gospodarki, nad sprawami podnoszenia poziomu życia materialnego mieszkańców ZSRR.

Stałe komisje Rady Związku i Rady Narodowości, po rozpatrzeniu wspólnie z radami ministrów republik związkowych oraz ministerstwami i resortami ZSRR, planu na 1978 r. stwierdziły, że istnieje możliwość zwiększenia planu produkcji artykułów rynkowych o 139,9 mln Po rozpatrzeniu pozycji dotyczących dochodów, komisje zaproponowały, uwzględniając poprawki do planu na 1978 r., zwiększyć dochody budżetu o 135 milionów rubli.

(PAP)

W Lizbonie odbył się wiec zorganizowany przez Komitet Centralny Portugalskiej Partii Komunistycznej. Przemawiający na wiecu sekretarz generalny PPK domagał się udziału komunistów w nowym rządzie tego kraju. CAF — UPI — Telefoto

IX Plenum NK ZSL

Problemy dotyczące zwiększenia udziału młodzieży w społeczno - gospodarczym rozwoju wsi i rolnictwa były 15 bm. w Warszawie tematem IX plenarnego posiedzenia NK ZSL, któremu przewodniczył prezes NK ZSL — **Stanisław Gucwa.**

Zarówno w referacie programowym, jak i w dyskusji podkreślono, że decyzje kolejnych plenarnych posiedzeń KC PZPR i NK ZSL dotyczące unowocześnienia gospodarki żywnościowej otworzyły przed wsią i rolnictwem szerokie perspektywy rozwojowe, a młodzieży stwarzają coraz większe możliwości społecznego i zawodowego awansu. W wyniku podjętych w ostatnich latach przedsięwzięć zwiększa się liczba młodych ludzi, którzy swą przyszłość wiążą z pracą na roli lub w instytucjach obsługujących rolnictwo. Jednak potrzeby w tej mierze są jeszcze bardzo duże.

Dlatego też trzeba nadal — akcentowano — rozwijać różnorodne działania, aby jeszcze bardziej przyspieszyć dopływ do rolnictwa ludzi młodych, przygotowanych do zawodu.

Wskazując na rosnące możliwości zawodowego, kulturalnego i życiowego awansu młodego pokolenia wsi, podkreślano, że stawiając przed młodzieżą rosnące zadania i wyższe wymagania trzeba jednocześnie tworzyć jej warunki do wszechstronnego uczestnictwa w społecznym i gospodarczym życiu wsi. Niezbędne jest też zwiększenie pomocy młodzieży rolniczej, zwłaszcza ze strony samorządu wiejskiego, administracji gminnej oraz organizacji społecznych i politycznych działających na wsi.

W podjętej uchwale plenum zobowiązało wszystkie koła, instancje i działaczy ZSL, do stałego podejmowania w swej pracy problematyki młodzieży wiejskiej oraz prowadzenia w tym zakresie szerokiego współdziałania z wiejskimi organizacjami PZPR oraz kołami ZSMP działającymi na wsi. (PAP)

Lot „Saluta-6" przebiega planowo

Agencja TASS donosi z ośrodka kierowania lotami kosmicznymi, że zgodnie z programem lotu orbitalnej stacji naukowej „Salut-6" kosmonauci JURIJ ROMANIENKO i GEORGIJ GRECZKO kontynuują operację usuwania substancji konserwujących z urządzeń pokładowych i aparatury naukowej. Zakończono już też go rodzaju prace w urządzeniach zabezpieczających funkcje mieszkalne stacji i zaopatrzenie w energię. W ciągu dnia kosmonauci przeprowadzili wypróbowanie urządzeń sterowniczych stacji: ręcznego i automatycznego oraz systemu stabilizacyjnego.

W drugiej połowie dnia program przewidywał przeprowadzenie pomiarów nawigacyjnych przy pomocy systemu „Delta".

Według danych telemetrycznych i raportów kosmonautów, urządzenia pokładowe stacji działają sprawnie. Samopoczucie kosmonautów jest dobre. Praca załogi przebiega zgodnie z zaplanowanym programem lotu. (PAP)

Sesja Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRLD

Podczas pierwszej sesji Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRLD VI kadencji, która rozpoczęła się 15 bm., deputowani zatwierdzili skład Rady Administracyjnej (rządu) KRLD oraz wybrali najwyższe władze zgromadzenia — Stały Komitet oraz Stałą Radę.

Premierem rządu KRLD został **Li Dzong Ok.** Podczas sesji wybrano również prezesa Sądu Najwyższego oraz prokuratora generalnego KRLD. (PAP)

Odroczenie rozmów kairskich

Rzecznik konferencji kairskiej, członek delegacji izraelskiej, **Don Pattir**, zakomunikował o godz. 14.00 czasu warszawskiego, iż rozmowy odkłada się do najbliższego poniedziałku. Powołano tzw. małą grupę roboczą, składającą się z dwóch ekspertów prawnych egipskich i jednego izraelskiego, dla opracowania projektu dokumentu, który ma się stać podstawą dalszych obrad. Rzecznik określił przebieg dotychczasowych rozmów jako „serdeczny i konstruktywny". Zapytany, czy wyłoniły się nowe trudności, odpowiedział, iż różnice pozostają. Zapytany przez korespondenta PAP, czy odłożenie rozmów kairskich do najbliższego poniedziałku łączy się z wizytą premiera **Begina** w Stanach Zjednoczonych, odpowiedział, iż odłożenie rozmów w Mena House wynika z szacunku dla świąt muzułmańskich i judajskich. Natomiast w kołach zbliżonych do delegacji amerykańskiej twierdzi się, iż premier Begin przedstawi prezydentowi **Carterowi** nowe propozycje łącznie z mapami. Propozycje te mają podobno wnieść nowe elementy do rozmów egipsko - izraelskich.

(PAP)

Wstępne rozmowy radziecko-amerykańskie na temat ograniczenia handlu bronią typu klasycznego

W Waszyngtonie rozpoczęły się w tym tygodniu wstępne rozmowy radziecko-amerykańskie poprzedzające otwarcie formalnych rokowań w sprawie ograniczenia światowego handlu bronią typu klasycznego. Podjęcie tych rozmów jest realizacją ustaleń, jakie zapadły w czasie jesiennej wizyty ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyki w Waszyngtonie i jego spotkań z prezydentem USA J. Carterem i sekretarzem stanu **C. Vance'em.**

Należy przypomnieć, że podjęcie wstępnych rozmów na temat ograniczenia światowego handlu bronią typu klasycznego jest otwarciem piątego już frontu rozmów i rokowań radziecko-amerykańskich na tematy rozbrojeniowe. Obecnie bowiem toczą się już następujące rokowania:

— Rozmowy SALT, a więc rokowania w sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń rakietowych i nuklearnych. Z informacji uzyskiwanych przez korespondentów zarówno w Waszyngtonie jak i w Moskwie wynika, że rozmowy te postępują szybko i oczekuje się, że porozumienie SALT II zostanie osiągnięte w pierwszej połowie przyszłego roku.

— Rokowania w sprawie całkowitego zakazu dokonywania doświadczalnych wybuchów atomowych.

W wyniku inicjatywy radzieckiej zgłoszonej przez **Leonida Breżniewa** rokowania w tej sprawie nabrały rozpędu i oczekuje się, że podobnie jak w wypadku SALT II porozumienie zostanie osiągnięte w pierwszej połowie przyszłego roku.

Rokowania w sprawie demilitaryzacji rejonu Oceanu Indyjskiego. I w tych rozmowach dokonano w ostatnich tygodniach znacznego postępu i w Waszyngtonie przewiduje się, że układ w tej sprawie może zostać podpisany w tym samym czasie, co SALT II.

— Rokowania w sprawie niewykorzystywania przestrzeni kosmicznej w celach militarnych.

Rozmowy dotyczące ograniczeń handlu bronią typu klasycznego są więc piątą płaszczyzną rokowań.

Niezależnie od wymienionych powyżej rozmów dwustronnych delegaci radziecki i amerykańscy uczestniczą w szeregu innych rokowań, których tematem jest rozbrojenie oraz umacnianie bezpieczeństwa i wzajemnego zaufania. M. in. obydwa kraje są uczestnikami wiedeńskich negocjacji w sprawie ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej oraz prac Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

(PAP)

Parlamentarzyści radzieccy przeciwko broni neutronowej

Jak informuje agencja TASS, w Moskwie odbyły się posiedzenia kilku sekcji grupy parlamentarnej ZSRR, których uczestnicy wyrazili zdecydowany protest przeciwko zamiarom rządu USA wyposażenia swych sił zbrojnych w broń neutronową i rozlokowania jej w europejskich państwach członkowskich NATO. Członkowie sekcji zwrócili się z apelem do odpowiednich sekcji parlamentów innych krajów o wzięcie aktywnego udziału w walce światowej opinii publicznej przeciwko tym niebezpiecznym planom administracji USA.

Należy przypomnieć, że w ub. tygodniu problem broni neutronowej był żywo dyskutowany w Brukseli podczas posiedzeń gremiów NATO w ramach jesiennej sesji rady paktu północnoatlantyckiego. Minister obrony USA, **Harold Brown**, zwrócił się do swych zachodnioeuropejskich kolegów o wyrażenie opinii w sprawie rozmieszczenia broni neutronowej na terytorium ich państw. Dał do zrozumienia, że od ich zgody zależna jest decyzja prezydenta **Jimmy Cartera** o przystąpieniu do produkcji tej broni w USA. W komunikatach o posiedzeniach gremiów NATO brak wzmianki na temat broni neutronowej, co obserwatorzy tłumaczą zarówno zastrzeżeniami ze strony ministrów obrony wielu krajów, jak i opinii publicznej państw Europy zachodniej przeciwko produkcji i wyposażeniu wojsk NATO w broń neutronową. (PAP)

Otwarcie II części Międzynarodowego Salonu „Venus 77"

15 bm. otwarta została II część ekspozycji Międzynarodowego Salonu Fotograficznego „Venus 77", obejmująca ok. 300 prac 110 autorów z blisko 40 krajów. Wystawa przedstawiająca czarno-białe i kolorowe fotogramy aktów i portretów kobiet czynna będzie przez 3 miesiące.

Pierwszą część ekspozycji Międzynarodowego Salonu „Venus 77" obejrzało w czasie blisko 6 miesięcy ok. 140 tys. osób. (PAP)

Z ostatniej chwili

Londyn. — Rzecznik rządu brytyjskiego poinformował, że premier Izraela Menachem Begin w drodze powrotnej ze Stanów Zjednoczonych spotka się w najbliższy wtorek w Londynie z brytyjskim premierem, Jamesem Callaghanem. (PAP)

Trójmiejska obwodnica przekazana do eksploatacji

Zgodnie z zapowiedzią, wczoraj nastąpiło **oficjalne przekazanie do eksploatacji trójmiejskiej obwodnicy** o długości prawie 40 km, wybudowanej kosztem 740 mln zł przez generalnego wykonawcę: **Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych** i kilku podwykonawców.

Na otwarcie obwodnicy, która po zbudowaniu drugiej jezdni będzie stanowić drogę szybkiego ruchu, przybył wiceminister komunikacji **Andrzej Markowski** oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich: sekretarz KW PZPR w Gdańsku **Jarosław Polski**, wicewojewoda **Adam Langer**, wiceprezydent **Kazimierz Rynkowski**, a także dyrektor Zjednoczenia Przedsiębiorstw Robót Drogowych i Mostowych **Aleksander Suski** oraz wielu innych gości i pracowników przedsiębiorstw wykonawczych.

W godzinach popołudniowych w Sali Kominkowej Urzędu Wojewódzkiego około 50 osobom, wyróżniającym się w czasie budowy tej ważnej nie tylko dla Trójmiasta inwestycji, wręczono honorowe odznaki: **„Zasłużonym Ziemi Gdańskiej", „Za Zasługi dla Gdańska"** oraz odznaki resortowe **„Przodujący Drogowiec"** i **„Za Zasługi dla Transportu PRL".**

Wiceminister Markowski podziękował wszystkim realizatorom za zbudowanie obwodnicy w czasie o 9 miesięcy krótszym niż to zakładano, podkreślając znaczenie tej inwestycji, która w dużym stopniu rozładuje komunikację szczególnie w śródmieściu Gdańska.

Zdjęcie przedstawia fragment obwodnicy z wiaduktem łączącym centrum Gdańska z lotniskiem w Rębiechowie. **H.**

Fot. W. Nieżywiński

Żyje tylko dwoje z pięcioraczków z Wuerzburga

Z pięcioraczków, które w ub. niedzielę przyszły na świat w Wuerzburgu (RFN), żyje tylko dwoje. W komunikacie kliniki uniwersyteckiej zaznacza się jednak, że istnieje realna szansa na utrzymanie ich przy życiu. Jednocześnie podano, że matką pięcioraczków jest 30-letnia Greczynka, która rodziła po raz pierwszy. (PAP)

Wyrok na porywaczy samolotu wietnamskiego

Sąd w Singapurze skazał w czwartek na kary 14 lat więzienia czterech Wietnamczyków, którzy w październiku br. porwali samolot wietnamskich linii lotniczych i uprowadzili go do Singapuru.

Jak już podawaliśmy, porywacze zabili dwóch członków załogi samolotu. Rząd Singapuru, mimo żądania władz wietnamskich, odmówił wydania porywaczy i postanowił, że ich proces odbędzie się w Singapurze. (PAP)

Młodzież studencka z uniwersytetu w Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich, podczas marszu protestacyjnego przeciwko zamordowaniu przez policję 22-letniego studenta. Od trzech dni trwają na Wyspach Kanaryjskich starcia młodzieży i robotników z policją. CAF — AP — Telefoto

Początek procesu — giganta w „sprawie augustowskiej"

15 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Białymstoku rozpoczął się proces grupy przestępczej z Augustowa — 5 osób, oskarżonych o dokonanie w tym mieście w latach 1967—1973 na tle rabunkowym dziewięciu zabójstw oraz o jedno usiłowanie zabójstwa.

Na mocy decyzji Sądu Najwyższego proces, aczkolwiek dotyczący przestępstw popełnionych na terenie woj. suwalskiego, toczy się przed Sądem Wojewódzkim w Białymstoku, gdzie są lepsze obiektywne warunki do rozpatrzenia tak skomplikowanej sprawy.

Na ławie oskarżonych zasiedli: 37-letni **Jan Dąbrowski**, 28-letnia **Wiesława Trojan**, 28-letnia **Alicja Czajewska**, 29-letni **Jan Wołyniec** i 28-letni **Jerzy Benicki.**

Odczytany w pierwszym dniu rozprawy obszerny akt oskarżenia opisuje szczegółowo przebieg morderstw, popełnianych z chęci zdobycia pieniędzy na alkohol. Ofiary oskarżeni upatrywali sobie głównie spośród nietrzeźwych gości baru pn. „Gastronomiczny". Oskarżeni zwabiali pijanych w ustronne miejsca, bili do nieprzytomności, a następnie po obrabowaniu topili w rzece Netcie. Ponieważ zwłoki wydobywano z wody przeważnie po dłuższym czasie — rzeczywiste przyczyny zgonów trudne były do wykrycia; ślady pobicia nie były już widoczne. Lekarz dokonujący sekcji orzekał więc, że były to nieszczęśliwe wypadki i dalsze śledztwo umarzano. Dopiero wiosną 1973 r. udało się natrafić na ślad zabójców. Trwające następnie cztery lata niezwykle żmudne śledztwo pozwoliło na wyjaśnienie okoliczności zabójstw i ustalenie ich sprawców.

O rozmiarach dochodzenia w głośnej „sprawie augustowskiej" świadczy to, że akta procesowe obejmują 42 tomy. W śledztwie przesłuchano 237 świadków, a 163 świadków zeznawać ma na rozprawie, która — jak się przypuszcza — potrwa kilka miesięcy.

(PAP)

Exposé rządowe premiera Karamanlisa

W środę premier Grecji, Konstantinos Karamanlis, wygłosił w parlamencie expose rządowe, nakreślając program swego gabinetu w zakresie polityki zagranicznej i wewnętrznej. W czwartek w debacie parlamentarnej zabrali głos przywódcy stronnictw opozycyjnych, a w piątek oczekiwane jest głosowanie nad wnioskiem o wotum zaufania dla rządu.

Relacjonując expose Karamanlisa, agencje najwięcej uwagi poświęcają zagadnieniom polityki zagranicznej. Premier Grecji w swym wystąpieniu przypomniał, że jego kraj wycofał się ze zintegrowanej struktury militarnej NATO, nie ze względu na zmianę orientacji politycznej, lecz aby zaprotestować przeciwko bierności tego bloku wojskowego, podczas inwazji sił tureckich na Cypr latem 1974 r. Karamanlis zapowiedział, że Grecja powróci do zintegrowanej struktury militarnej NATO, jeśli kryzys cypryjski zostanie sprawiedliwie rozwiązany. Szef rządu greckiego tym samym zaapelował do NATO o większe zaangażowanie w wysiłkach na rzecz przełamania impasu w sprawie Cypru.

— Podczas przemówienia Karamanlis stwierdził, że wycofując się z NATO Grecja miała na celu również zapewnienie sobie całkowitej kontroli nad swą armią wobec groźby przekształcenia się kryzysu cypryjskiego w konflikt zbrojny. Oskarżył on Turcję o próbę doprowadzenia do wyizolowania Grecji w NATO, co — zdaniem Karamanlisa — godziłoby bezpośrednio w interesy narodowe Grecji, związanej z krajami zachodnimi. Manewr Ankary zmierzał do wzmocnienia się Turcji kosztem Grecji, w związku z czym wytworzyła się sytuacja wymagająca przedsięwzięcia przez rząd grecki odpowiednich kroków. Karamanlis nawiązując do wycofania się Grecji z NATO, dodał, iż obecnie trwają rozmowy w sprawie ustanowienia szczególnych stosunków tego kraju z paktem północnoatlantyckim, zapewniających Grecji obronę ze strony sojuszników, a jednocześnie gwarantujących jej całkowitą kontrolę nad swą armią.

Karamanlis oświadczył, że utrzymanie zredukowanej liczby (z 7 do 4) baz amerykańskich na terytorium Grecji leży w jej interesie. Premier ponownie wyraził zamiar doprowadzenia do przyłączenia się Grecji do EWG, co mogłoby jego zdaniem przyspieszyć społeczno-gospodarczy rozwój kraju. W dziedzinie polityki gospodarczej zapowiedział on podjęcie przez rząd walki z inflacją, wykluczając jednakże znaczną podwyżkę podatków. (PAP)

Pogoda

Jak nas poinformował dyżurny synoptyk, dziś na Wybrzeżu zachmurzenie będzie duże, okresami przejaśnienia. Temperatura od 2 st. rano do 6 st. w dzień. Wiatry umiarkowane, zachodnie. (o)

Lot sondy kosmicznej „Pionier-11"

Rzecznik NASA oświadczył, że amerykańska sonda kosmiczna „Pionier-11" przeleci w 1979 r. poza pierścieniami otaczającymi Saturna. Pierwotnie przewidywano, że ta sonda bardziej zbliży się do Saturna mijając planetę po pokonaniu jej pierścieni, dzięki czemu można by otrzymać wiele interesujących danych naukowych na temat budowy pierścieni. W związku jednak z obawą przed uszkodzeniem pojazdu, wybrano drugie rozwiązanie, polegające na niewprowadzaniu sondy w obręb pierścienia. Latem przyszłego roku zostanie przeprowadzona niewielka korektura trajektorii lotu „Pioniera". Został on wystrzelony w 1973 r. i minął już Jowisza. Informacje uzyskane z jego pokładu mają pozwolić na właściwe przygotowanie się amerykańskich naukowców do przelotu w pobliżu Saturna, wystrzelonych w ubiegłym roku bliźniaczych sond kosmicznych „Voyager-1" i 2, co nastąpi w latach 1980 i 1981.

Znaleziono zwłoki porwanego przemysłowca gwatemalskiego

Policja gwatemalska podała, że w środę w pobliżu stolicy Gwatemali, znaleziono zwłoki znanego biznesmena **Luisa Gutierreza.** Został on niedawno porwany, a następnie zastrzelony. Gutierrez, który zajmował się sprzedażą motocyklii i samochodów zagranicznych, a ponadto był doradcą rządu gwatemalskiego, był już porwany przed 11 laty i wypuszczony po zapłaceniu okupu. (PAP)

Uprowadzenie na Cyprze

Z Nikozji nadeszła w czwartek rano wiadomość o uprowadzeniu syna prezydenta Cypru, 21-letniego **Achille Kiprianu**, odbywającego służbę wojskową. Przypuszcza się, że organizatorem porwania jest prawicowe, podziemne ugrupowanie EOKA. W związku z porwaniem zwołano nadzwyczajne posiedzenie rządu. Będzie mu przewodniczył szef państwa.

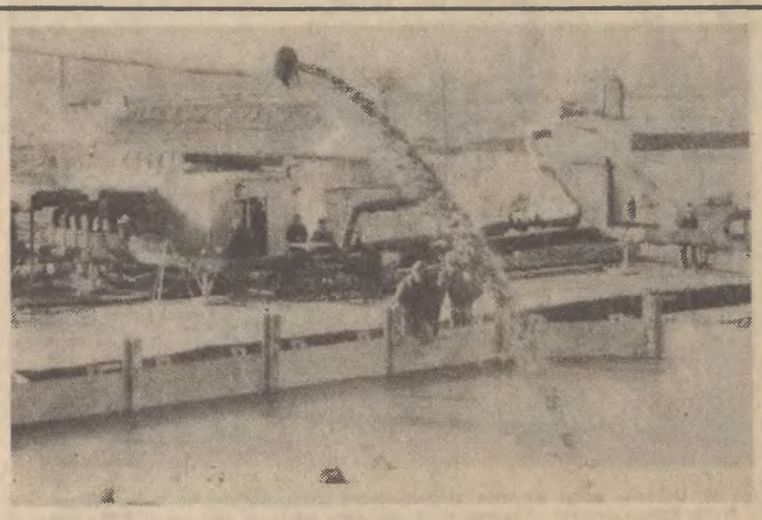

W Smolińce (dawnej Baszni) — doświadczalno-produkcyjnej kopalni siarki prowadzi się badania nad dostosowaniem technologii wydobycia siarki metodą podziemnego wytopu. Metoda ta z powodzeniem stosowana jest od lat w kopalniach w Grzybowie i Jeziórku, jednak w odmiennych warunkach geologicznych, niż lubaczowskie. Pierwsze tony siarki już wydobyto. Nz. z pierwszego pola płynie już siarka na składowiska. CAF — Łokaj — Telefoto

Przyszły model szkoły wyższej

15 bm. odbyło się w Warszawie II plenarne posiedzenie Rady Głównej Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, poświęcone przyszłemu modelowi szkoły wyższej w Polsce. W uchwałach VI i VII Zjazdu PZPR zostały postawione cele i zadania przed szkolnictwem wyższym. Najważniejsze z nich to doskonalenie procesów kształcenia wysoko kwalifikowanych kadr dla potrzeb gospodarki i kultury narodowej, wychowanie i wykształcenie nowych pokoleń polskiej socjalistycznej inteligencji oraz wzrost udziału potencjału naukowo-badawczego szkolnictwa w pracach na rzecz gospodarczego i społecznego rozwoju kraju. Aby temu zadaniu sprostać trzeba już dzisiaj myśleć o przyszłej wizji szkoły wyższej w naszym kraju.

Podjęcie takiej pracy jak stwierdził w swoim wystąpieniu minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — prof. **Sylwester Kaliski** musi opierać się nie tylko na przesiankach wynikających z perspektywicznych uwarunkowań społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, ale należy wykorzystać doświadczenia ponad 30 lat pracy szkół wyższych w okresie powojennym. Dążyć do tego trzeba drogą ewolucyjną i eksperymentalną.

W dyskusji, której przewodniczył prof. **Jan Szczepański** podkreślano, że u podstaw prac nad modelem szkoły wyższej szczególnie istotną rolę odgrywają problemy wynikające z określonych potrzeb kadrowych gospodarki. Równocześnie szybki rozwój nauki i techniki powoduje potrzebę rozwijania studiów podyplomowych, gdyż wykształcenie i wiedza zdobyte w trakcie studiów nie mogą wystarczać na cały okres pracy zawodowej. 70 proc. kadry naukowej zatrudnionej jest obecnie w uczelniach naszego kraju. Trzeba stwarzać takie warunki i organizację pracy w szkołach wyższych, aby te siły w pełni wykorzystywać nie tylko w procesie kształcenia, ale również w realizacji badań naukowych.

W posiedzeniu uczestniczył kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — prof. **Jarema Maciszewski.**

Plenum WK SD w Elblągu

Wczoraj w Elblągu obradowało pod przewodnictwem przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu SD **Bolesława Misztala** plenum WK SD. Referat na temat **„Organizacja czasu wolnego i wypoczynku oraz turystyki w procesie rozwoju człowieka"** wygłosił **Bolesław Siwiński** — kierownik Wydziału Społeczno-Ekonomicznego WK SD. Następnie rozwinęła się dyskusja, która wraz z referatem stanowiła kanwę do uchwały plenum, wytyczającej program działania stronnictwa w województwie w zakresie rozwoju usług turystyczno-wypoczynkowych. Z ramienia prezydium CK SD w obradach uczestniczył **Mieczysław Barcja.** (am)

Narada elbląskiego aktywu rolniczego

Wczoraj w Malborku odbyła się narada sekretarzy rolnych gminnych i miejsko-gminnych instancji PZPR oraz dyrektorów i przedstawicieli aktywu partyjnego instytucji rolnych i zakładów rolno-spożywczych z całego woj. elbląskiego. Obradom przewodniczył sekretarz KW PZPR **Andrzej Małek.**

Przypomniano główne kierunki rozwoju rolnictwa w regionie elbląskim, koncentrując się na najbardziej istotnych problemach, które należy rozwiązać w przyszłym roku. W zagajeniu jak i w dyskusji najczęściej poruszano sprawy związane z pełnym zagospodarowaniem gruntów PFZ, doskonaleniem struktury zasiewów i intensyfikacją produkcji pasz na użytkach zielonych.

Przedyskutowano również zagadnienia wiążące się z rozwijaniem form gospodarki socjalistycznej, w tym przede wszystkim tworzeniem spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych gospodarstw specjalistycznych. (ep)

„Polfa" już w 1978 roku!

Jak się dowiadujemy, Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne **„Polfa"** dnia 8 bm. wykonały zadania planu rocznego, osiągając wielkość sprzedaży produkcji wartości 2 220,5 mln zł. Do końca br. „Polfa" da produkcję dodatkową wartości 135 mln zł.

Do tak pomyślnych wyników produkcyjnych przyczyniły się liczne zobowiązania załogi, szczególnie **Sztafeta Czynu Październikowego.** Godne podkreślenia jest to, że wyniki te osiągnięto przy jednoczesnym obniżeniu zatrudnienia o 2 procent.

Przed II Krajową Konferencją PZPR

Wzmożony rytm życia politycznego

Zbliżająca się II Krajowa Konferencja PZPR i pierwszy etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej, która rozpoczęła się we wrześniu w grupach i poprzez wszystkie ogniwa — podstawowe, zakładowe i środowiskowe — objęła swym zasięgiem już wszystkie organizacje do miejskich i dzielnicowych w dużych miastach włącznie — rzutuje na jeszcze bardziej wzmożony rytm życia politycznego w całej Polsce. Te ważne wydarzenia w działalności wewnątrzpartyjnej stwarzają platformę wnikliwej dyskusji nad problemami społeczno-gospodarczymi, stanem realizacji programu wytyczonego przez VII Zjazd partii oraz uchwał plenów KC, a także nad ambitnymi, ale niełatwymi zadaniami w 1978 r.

W okresie poprzedzającym krajowe forum partyjne uroczyście przyjmowani są w szeregi PZPR nowi członkowie i kandydaci.

Jedność młodego pokolenia z partią

15 bm. odbyła się w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie wielka manifestacja młodzieży woj. warszawskiego.

Na spotkanie z wielotysięcznym aktywem Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Edward Babiuch,** sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — **Alojzy Karkoszka,** członkowie Egzekutywy KW PZPR, weterani ruchu robotniczego i kombatanci, ludzie walki i pracy zasłużeni dla ojczyzny.

Młodzi warszawiacy stają u progu nowego roku z dużym dorobkiem. Ich silne, rozumowe i emocjonalne związki z partią znajdują dobitny wyraz w pracy, nauce, pasjach poznawczych i społecznikowskich, szeroko pojmowanych obowiązkach wobec kraju.

Nie wybieramy zadań najłatwiejszych, chcemy zyskać szacunek za czyn i konkretne działanie — powiedział na spotkaniu przedstawiciel fabryki im. Świerczewskiego **Andrzej Gobiec.** Podobny ton miały wypowiedzi przedstawicieli innych środowisk młodzieżowych.

Meldunek złożony w Sali Kongresowej głosi m. in.:

Przed II Krajową Konferencją PZPR młodzież Warszawy wnosi własną cegiełkę do realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, zobowiązując się przepracować w czynach produkcyjnych i społecznych 275 tys. godzin. Uczynimy wszystko — powiedział robotnik z PZO **Piotr Haczyński** — aby swą pracą i zaangażowaniem zasłużyć na miano młodej zmiany budowniczych Polski socjalistycznej.

W takiej atmosferze — pracy i aktywności — dorastają nowe pokolenia członków warszawskiej organizacji PZPR.

Przekazując młodzieży gratulacje i witając ją jako współtowarzyszy pracy i działania — **Edward Babiuch** podkreślił, że wstąpienie do PZPR jest aktem świadomej woli uczestniczenia w budowie socjalistycznej ojczyzny, jest aktem przyjęcia bojowych tradycji naszej partii i jej fundamentalnego programu budownictwa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Jest to — powiedział — decyzja zobowiązująca do tego, aby dawać z siebie więcej niż inni, pracować mądrzej i lepiej. Od nas wszystkich, ale od młodego pokolenia przede wszystkim — zależy jaki będzie realny kształt socjalizmu: tego ustroju, który od wieków był marzeniem ludzkości. E. Babiuch życzył młodym warszawiakom, aby ich postawa i działanie bogaciły kraj i stawały się czynnikiem rosnącej rangi Warszawy w Polsce i w świecie.

W spotkaniu uczestniczyli kierownicy organizacji młodzieżowych: **Krzysztof Trębaczkiewicz, Stanisław Gabrielski i Jerzy Wojciechowski.**

Nagrody naukowe Wydziału Nauk Biologicznych PAN

15 bm. odbyła się w Warszawie uroczystość wręczenia nagród naukowych Wydziału Nauk Biologicznych PAN. Nagrodę indywidualną w dziedzinie neurobiologii otrzymała prof. **Liliana Lublińska** z Instytutu Biologii Doświadczalnej PAN, za badania wczesnych etapów regeneracji nerwów obwodowych u ssaków.

Nagrody zbiorowe otrzymały dwa zespoły naukowców z Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN. Wyróżniono tu: w dziedzinie biofizyki — badania kwasów nukleinowych metodami fizykochemicznymi, co ma duże znaczenie przy przekazywaniu informacji genetycznych. Drugi zespół został wyróżniony w dziedzinie genetyki molekularnej — za badania na przykładzie drożdży zjawisk powstawania mutacji genetycznych.

Zespół z Instytutu Biologii Medycznej Akademii Medycznej w Gdańsku otrzymał nagrodę w dziedzinie biochemii — za badania enzymów wywierających wpływ na funkcje podstawowe mięśni szkieletowych człowieka. Zespół z Zakładu Zoologii Systematycznej i Doświadczalnej PAN otrzymał nagrodę za badania z dziedziny protozoologii nad strukturą genetyczną orzęsków. (PAP)

Spłonął zabytkowy kościółek

W Chwolborzycach, gmina Świnice Warckie (woj. konińskie), wybuchł pożar w XVII-wiecznym kościółku. W akcji gaszenia pożaru wzięło udział 9 jednostek straży pożarnej. Mimo szybkiej i ofiarnej akcji strażaków, nie opanowano pożaru i drewniany zabytek spłonął doszczętnie.

Przyczyny pożaru bada specjalnie powołana komisja. (PAP)

Zakończenie misji C. Vance'a

Sekretarz stanu USA, **Cyrus Vance,** zakończył wielodniową podróż po krajach Bliskiego Wschodu i w czwartek rano opuścił stolicę Arabii Saudyjskiej, Rijad, która była ostatnim etapem tej podróży. Wspólnego komunikatu po rozmowach w Arabii Saudyjskiej nie opublikowano. Odbyła się natomiast konferencja prasowa szefa amerykańskiego departamentu stanu, a saudyjskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło odrębny komunikat. Z oświadczenia złożonego przez C. Vance'a i komunikatu wynika, że Stanom Zjednoczonym nie udało się nakłonić Arabii Saudyjskiej do udziału w konferencji kairskiej, zaproponowanej przez Egipt i lansowanej przez ten kraj koncepcji uregulowania problemu bliskowschodniego.

C. Vance przeprowadził rozmowy w Egipcie, Izraelu, Jordanii, Libanie, Syrii i Arabii Saudyjskiej. Na konferencji prasowej w Rijadzie zakomunikował, że wszystkie państwa Bliskiego Wschodu zabiegają o trwały i sprawiedliwy pokój, ale dobierają różne środki prowadzące do tego celu. Ustosunkował się on negatywnie do izraelskiej propozycji przeniesienia ambasady USA z Tel-Awiwu do Jerozolimy. Nasze stanowisko w tej sprawie — podkreślił na konferencji prasowej — nie zmieniło się. (PAP)

SPORT

XXV plebiscyt „Dziennika Bałtyckiego"

Zacięta rywalizacja

Każdego dnia otrzymujemy od naszych czytelników kilkadziesiąt wypełnionych kuponów. Nasz jubileuszowy plebiscyt cieszy się sporym powodzeniem. Szeroka reprezentacja sportowców województwa gdańskiego, którzy osiągnęli w tym roku niezłe wyniki na arenie krajowej, a także międzynarodowej sprawia, że toczy się zacięta rywalizacja o każde miejsce na liście dziesięciu najlepszych. Już w tej chwili możemy zdradzić, że utworzyła się ścisła czołówka, ale w „dolnych rejonach tabeli" panuje ogromny tłok. Tak więc każdy kupon naszych czytelników może wprowadzić zmiany na liście najlepszych.

Otrzymujemy również sporo listów. Niektórzy czytelnicy pytają — ile kuponów może nadesłać każdy głosujący? Wyjaśniamy, że nie ma żadnych ograniczeń. Każdy może nadesłać do nas nieograniczoną ilość kuponów, bowiem wszystkie wezmą udział w losowaniu nagród. Chcemy przypomnieć, że głosujemy tylko i wyłącznie na dziesięciu najlepszych sportowców województwa gdańskiego. Zdarzają się bowiem również kupony na plebiscyt na najlepszych piłkarzy kraju, organizowany przez redakcję katowickiego „Sportu". Wpłynęły też kupony na najlepszych sportowców Ludowego Wojska Polskiego, a więc plebiscyt organizowany przez redakcję „Żołnierza Wolności".

Do zakończenia głosowania pozostało już tylko dwanaście dni. Czasu więc niewiele, pora się więc zdecydować, wypełnić kupony i wysłać do naszej redakcji. Okres przedświąteczny nie sprzyja namysłowi, ale warto poświęcić chwilę czasu i wziąć udział w naszym jubileuszowym plebiscycie.

Czekamy więc na dalsze kupony!

(J. TEM.)

Mistrzostwa ciężarowców

Rozegrane w tych dniach mistrzostwa Gdyni w podnoszeniu ciężarów cieszyły się sporym zainteresowaniem. Na pomoście stanęło 57 zawodników gdyńskiej Floty. W poszczególnych wagach tytuły mistrzowskie uzyskali: musza — **Klejna** — 130 kg; kogucia — **Kwaśniewski** — 207,5 kg; piórkowa — **Ptaszyński** — 212,5 kg; lekka — **Barszczewski** — 292,5 kg; półciężka — **Cygan** — 295,5 kg; półciężka — **Gugała** — 297,5 kg; lekkociężka — **Michalski** — 280 kg; ciężka — **Wajerski** — 250 kg.

(tem.)

Przed mistrzostwami samochodowymi

W tych dniach na drogach województwa gdańskiego i słupskiego odbył się rajd samochodowy będący IV eliminacją do Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Okręgu Gdańskiego. W imprezie wzięli udział przedstawiciele Automobilklubu Warmińsko - Mazurskiego, Warszawskiego i Morskiego, łącznie 20 załóg. Ukończyło ją 13 samochodów. W klasie do 600 ccm. I miejsce zdobył Tomasz Krzymowski i Piotr Gaiewski, II miejsce — Marek Gąsecki i Andrzej Dobrzyński — obydwie załogi z Automobilklubu Morskiego, a III — Marek Recki i Jan Poznański z Automobilklubu Warmińsko - Mazurskiego. W klasie powyżej 600 ccm — I miejsce zajął Andrzej Bagiński i Ewa Bagińska, II — Jarosław Frankowicz i Maciej Nowak, III — Bogusław Dawidów i Witold Banasik — wszyscy z AM. (z)

Ekspresem przez Wybrzeże

■ W świnoujskim porcie rybackim zacumował trawler „Włócznik" przywożąc ładunek rekinów — koleni ryb, dotychczas nie znanych na naszym rynku i do tej pory nie odławianych na skalę przemysłową przez polskie statki rybackie.

Trawlery „Włócznik" i poprzednio „Garnela" prowadziły połowy rekinów — koleni zgodnie z międzynarodowymi porozumieniami w rejonie wyspy Królowej Charlotty na Pacyfiku używając do tego celu specjalnych sieci.

■ Przystąpiono do rozruchu urządzeń zakładów drobiarskich w dzielnicy Szczecina — Dabiu zbudowanych kosztem blisko miliarda złotych. Przewiduje się, że jeszcze przed tegorocznymi świętami, dokona się w nowych obiektach pierwszych ubojów kurcząt.

Pływacka liga międzyuczelniana

Na basenie Politechniki Gdańskiej rozegrano I rzut ligi międzyuczelnianej w pływaniu. W zawodach wzięły udział ekipy: Akademii Medycznej, Uniwersytetu Gdańskiego, Wyższej Szkoły Morskiej, Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Politechniki Gdańskiej.

Tak jak przewidywano w przedmeczowych rozważaniach zdecydowane zwycięstwo odniósł zespół Politechniki Gdańskiej, który wywalczył 105 pkt., druga była drużyna Uniwersytetu Gdańskiego — 83 pkt., a kolejne miejsca zajęły: III — WSWF — 69 pkt., IV — AMG — 58,5, V — WSM — 44,5 pkt.

Na poszczególnych dystansach pływacy AZS PG zajęli następujące miejsca: 100 m stylem dowolnym — Paweł Markiewicz — 1:00,3 (II), 100 m stylem klasycznym — Jerzy Fabiańczyk — 1:17,2 (I), Tomasz Kurpisz — 1:18,2 (II), 100 m stylem grzbietowym — Paweł Cichosz — 1:14,2 (II), 100 m stylem motylkowym — Jarosław Bendych — 1:15,2 (III), 100 m stylem zmiennym — Paweł Markiewicz — 1:06,8 (I/II). 4×50 m — sztafeta Politechniki Gdańskiej — 2:06,5 (I).

Najlepszy rezultat podczas zawodów uzyskał Artur Wójt z Uniwersytetu Gdańskiego na dystansie 100 m stylem dowolnym — 0:55,3.

W konkurencji kobiet klasyfikacja przedstawia się następująco: I — WSWF — 94 pkt. II — PG — 58 pkt. III — 46 pkt., IV — UG — 31 pkt.

Do końca rozgrywek pozostały jeszcze trzy rzuty. Walka o prymat wśród akademickich zespołów Wybrzeża zapowiada się ciekawie.

(TEM.)

Leszek Kucharski w roli głównej Polska - Belgia 6:1

(Inf. własna). Jak poinformowali nas gdańscy działacze tenisa stołowego, znakomicie spisali się pingpongiści AZS WSWF — Leszek Kucharski i Andrzej Grubba — w międzypaństwowym meczu I ligi europejskiej, w którym reprezentacja Polski wygrała wysoko z Belgią 6:1.

Aktualny mistrz Europy juniorów — Leszek Kucharski szczególnie w pojedynku z sześciokrotnym mistrzem Belgii — Norbertem van de Wallem zaprezentował świetne technicznie zagrania.

A oto rezultaty: Kucharski — Driessens 21:8, 21:12; Grubba — van de Walle 21:10, 21:16; Kucharski — van de Walle 21:13, 21:15; Grubba — Driessens 21:11, 21:13; Sikora — Germiat 19:21, 16:21; Czochański i Dryszel — Driessens i van de Walle 21:8, 21:14; Sikora i Czochański — Germiat i van de Walle 21:19, 20:22, 21:18.

J. TEM.

Siatkarska klasa międzywojewódzka

Siatkarze ligi międzywojewódzkiej rozpoczęli drugą rundę rozgrywek mistrzowskich. Oto wyniki: Stoczniowiec II Gdańsk — Chemik Gdańsk 3:0, 2:3 AZS — PG Gdańsk — Start Gdynia 3:0, 3:0. AZS Słupsk — Zatoka Braniewo 3:0, 3:2. Pogoń Lębork — Orzeł Elbląg 3:2, 3:2.

1.	AZS PG Gdańsk	14:4	44:18
2.	Stoczniowiec II	14:4	47:21
3.	Pogoń Lębork	13:5	42:34
4.	Start Gdynia	11:7	39:31
5	Chemik Gdańsk	8:10	31:40
6.	AZS Słupsk	7:11	32:44
7.	Orzeł Elbląg	5:13	34:40
8.	Zatoka Braniewo	0:18	10:54

(kuź)

KUPON KONKURSU-PLEBISCYTU
na najlepszych sportowców woj. gdańskiego w 1977 roku

1. _____
2. _____
3. _____
4. _____
5. _____
6. _____
7. _____
8. _____
9. _____
10. _____

Wypełniony kupon należy nadesłać pod adresem redakcji „Dziennika Bałtyckiego" 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 w terminie do dnia 28 grudnia 1977 roku (decyduje data stempla pocztowego).

_____
(imię i nazwisko)

_____
(adres)

Dnia 13.XII.1977 r. zmarł w wieku 74 lat

CZESŁAW KUDŁA

były długoletni kierownik biura Cechu Rzemiosł Różnych w Gdańsku. Odznaczony honorową odznaką „Za Zasługi dla Gdańska", honorowymi odznakami rzemiosła ZIR i Izby Rzem. w Gdańsku.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego Kolegę i działacza samorządu gosp. rzemiosła.

Pogrzeb odbędzie się o godz. 12.00 dnia 16.XII.77 r. z kaplicy na cmentarzu w Gd.-Oruni, ul. Brzegi.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

zarząd, koleżanki, koledzy oraz biuro Cechu Rzem. Różnych w Gdańsku

K-9163

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13.12. 1977 r., odeszła od nas na zawsze, przeżywszy 74 lata, moja najdroższa żona, najlepsza matka i babcia

ś. † p.

ZOFIA RABCZUK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 16.12.1977 r. o godz. 11 w kaplicy przy kościele Św. Stanisława Biskupa we Wrzeszczu, przy ul. Dzierżyńskiego.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu Srebrzysko.

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

mąż, córki, zięciowie, wnuki i rodzina

G-12639

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 13. 12. 1977 r., zmarła po długiej chorobie, nasza kochana matka, babcia i prababcia

ś. † p.

MICHALINA z CHOŁOWIECKICH KOSZARSKA

lat 77

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 17. 12. 1977 r. o godz. 8.30 w kościele Św. Stanisława Biskupa we Wrzeszczu.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej Srebrzysko.

RODZINA

G-12617

Dnia 11 grudnia 1977 r. zmarł w Warszawie w wieku 76 lat

mgr inż. WITOLD GINTYŁŁO

b. kierownik Ośrodka Doskonalenia Kadr Kierowniczych COB i RTK w Warszawie i b. długoletni Zastępca Naczelnego Dyrektora Okręgu Kolei Państwowych w Gdańsku, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 grudnia 1977 r. o godz. 14.00 na cmentarzu Gdańsk Srebrzysko, o czym zawiadamiają

Prezydium Północnej DOKP, Komitet Zakładowy PZPR i Rada Zakładowa ZZK

K-9156

Wszystkim, którzy okazali współczucie, życzliwość i serce oraz wzięli udział w pogrzebie naszej ukochanej matki, babci i teściowej

ś. † p.

MARIANNY HUTTEK

krewnym, przyjaciołom i znajomym serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

S-165

Dnia 15.12.1977 r. zmarł drogi mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

MIECZYSŁAW GIENCA

lat 68

Pogrzeb odbędzie się dnia 17.12.1977 r. o godz. 12.30 na cmentarzu Centralnym Srebrzysko, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

żona, córki, zięciowie i wnuczki

G-12710

W dniu 13.XII.77 r. zmarł nasz pracownik

FRANCISZEK GORAJSKI

Żonie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Zarząd, RS, RZ, POP oraz pracownicy NZUM Sopot

K-9165

Dnia 13 grudnia 1977 r. zmarła

IRENA ARCZYŃSKA

b. długoletni pracownik Szpitala Kolejowego w Gdańsku.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

dyrekcja, POP, rada zakładowa Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Gdańsku

K-9164

Zakład Socjalny i Rada Zakładowa Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni

INFORMUJE

że zaproszenia na

BALE SYLWESTROWE 1977/78

rozprowadzane będą od dn. 17.12.77 r. w Kole Rodzin Marynarzy, ul. 3 Maja 27 w godz. od 9.00 do 13.00.

K-9171

NIERUCHOMOŚCI

DOM jednorodzinny, w Gdyni — sprzedam. Oferty „23568", UPT, 81-301 Gdynia 1.

DOM jednorodzinny (mieszkanie wolne) — sprzedam. Starogard Gdański, Ogrodowa 6. P-1301

WYDZIERŻAWIĘ piekarnię-cukiernię wraz z urządzeniami i mieszkaniem. Józef Kortas, Starogard, Bieruta 32/2. P-1298

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne. Telefon 41-96-89. G 12467

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Telefon 41-21-74. G 12308

CYKLINOWANIE parkietu. Telefon 41-07-42. G 11482

PRZEPROWADZKI. Telefon 24-02-69. G 12318

PRZEPROWADZKI. Telefon 41-75-63. G 11015

INSTALACJA anten telewizyjnych. Telefon 31-92-94. G 12030

29. 11. br., w rejonie ogródków działkowych Gdańsk-Jasień zaginął owczarek niemiecki (wilczur), średniej wielkości, czarny, podpalany żółto-brąz. Wiadomość za wynagrodzeniem. Telefon 41-42-87. G 12555

NAUKA

ASYSTENT przygotowuje do egzaminów wstępnych. Matematyka, fizyka. Telefon 53-12-57. G 9677

MATEMATYKA — korepetycje. Przymorze, Pucka 4 B/7 (boczna Kołobrzeskiej). G 11477

17 GRUDNIA 1977 r. o godzinie 14.30 rozpoczęcie zajęć na kursie kwalifikacyjnym na tytuł w zawodzie „gospodnik". Obowiązuje przedpłata. Ponadto przyjmujemy zapisy na kursy: dziewiarski, kursy krawieckie roczne i 3-letnie, kwiaciarski, fryzjerski, SEP-owski, budowlany, stolarski, palaczy c.o. Zapisy: Zakład Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku-Wrzeszczu, Miszewskiego 12, telefon 41-03-69. G 9667

MOTORYZACYJNE

NADWOZIE Fiata 126p, nowe, lakierowane — sprzedam. Irena Wołujewicz, Kącik, p-ta Nowy Staw. P-1303

NAPRAWA chłodnic — konserwacja podwozi. Gdańsk, Malczewskiego 139. G-12069

VOLKSWAGEN 1500 (limuzyna), rok produkcji 1969 — sprzedam. Tel. 31-52-96. G-12462

KUPNO

BONY PKO — kupię. Telefon 22-13-89. G 12442

WTRYSKARKĘ hydrauliczną, poziomą o pojemności cylindra powyżej 80 cm sześc., oraz młynek do surowca — kupię. Oferty „12545", Biuro Ogłoszeń, 80—958 Gdańsk.

BONY PKO — kupię. Telefon 51-05-72. G 11299

SPRZEDAŻ

PIANINO sprzedam. Tel. 31-28-41, wewn. 78.

MATRYMONIALNE

SZCZĘŚLIWE małżeństwo poprzez Biuro „Junona". Prowadzi psycholog. Busko-Zdrój, skrytka 92. K-8904

KAWALER, lat 30, rencista, pozna pannę w celu matrymonialnym. Oferty — „23598", UPT, 81-301, Gdynia 1.

POLITECHNIKA GDAŃSKA
w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Majakowskiego 11/12

ogłasza

I przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu marki Fiat 125p, nr silnika 27703, rok produkcji 1971, 75 proc. zużycia, cena wywoławcza — 41 925 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 27. 12. 1977 r. o godz. 9 w lokalu Działu Transportu PG. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu drugi odbędzie się w dniu 27. 12. 1977 r. o godz. 10 z obniżeniem ceny wywoławczej o 50 proc.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Kwestury PG w godz. 9—12.

Pojazd można oglądać w dniu 23. 12. 1977 r. od godz. 8 do 12 na terenie parkingu PG pod wyżej podanym adresem.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-9130

KOMUNIKAT

Pomorskie Zakłady Gazownictwa Oddział Sieci i Obsługi Odbiorców w Gdyni, ul. Żeromskiego 18, tel. 20-44-73 lub 79, zawiadamiają P.T. Odbiorców gazu w Gdyni, że w związku z koniecznością usunięcia wykrytych nieszczelności na gazociągu w ul. Róży Luksemburg oraz likwidacji sieci żeliwnej starego układu nastąpi spadek ciśnienia gazu z możliwością całkowitego zaniku w dniu 16. 12. 1977 r. w godzinach 22—6 dnia 17. 12. 1977 r. w dzielnicach Wzgórze Nowotki, Kamienna Góra, Śródmieście.

Uprzejmie prosimy Odbiorców gazu o zachowanie w tym czasie szczególnej ostrożności. W razie stwierdzenia zaniku gazu należy szczelnie zamknąć wszystkie kurki przy urządzeniach gazowych. K-9154

Modern

WSS ODDZIAŁ GDAŃSK
ZAKŁAD GASTRONOMII W GDAŃSKU

zaprasza

w dniu 18. 12. 1977 r. w godz. 12—14 na

POKAZ WYROBÓW ŚWIĄTECZNYCH

— garmażeryjnych — w zakładach:

- bar „Starogdański" w Gdańsku przy ul. Długiej
- bar „Piastowski" w Gd.-Oliwie przy ul. Piastowskiej
- rest. „Akwarium" w Gd.-Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej
- kaw. „Radunia" w Gdańsku przy Wałach Jagiellońskich
- rest. „Wiking" w Gd.-Nowym Porcie przy pl. Wolności
- bar „Cristal" w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej
- rest. „Pirania" w Gd.-Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej

— cukierniczych — w zakładach:

- bar „Cristal" w Gd.-Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej
- cuk. „Wiking" w Gd.-Nowym Porcie przy pl. Wolności
- cuk. „Cyganeria" w Gd.-Brzeźnie przy ul. K. Marksa
- cuk. „Nad Motławą" w Gdańsku przy ul. Dziana.

Cukiernia „Marysieńka" w Gdańsku przy ul. Szerokiej zaprasza na pokaz wyrobów cukierniczych dnia 17. 12. 1977 r. w godz. 11—16.

K-9149

UWAGA, WĘDKARZE!

ZARZĄD KOŁA PZW „PRZYMORZE" W OLIWIE
oraz GDAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE

ORGANIZUJĄ

ŚWIĄTECZNĄ GIEŁDĘ SPRZĘTU WĘDKARSKIEGO 1977

na której będzie można

- oglądać
- wymienić
- kupić
- sprzedać

fachowe czasopisma, literaturę, sprzęt nowy i stary, znaczki i proporczyki.

Giełda odbędzie się w dniu 18. 12. 1977 r. w Gdańsku-Oliwie, ul. Śląska nr 66/B (Dom Społeczny) od godz. 10 do 16, tel. 52-40-21.

Wstęp od osoby 10 zł. — Loteria fantowa. — Nagrody za najpiękniejsze eksponaty!

Cały dochód z tej imprezy, przeznaczony będzie na fundusz Centrum Zdrowia Dziecka.

K-9122

Po piętnastoletniej realizacji uchwały KERM

ŻUŁAWSKIE DOKONANIA

PRZED kilkunastu laty Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów PRL podjął uchwałę zatwierdzającą perspektywiczny plan gospodarczego rozwoju Żuław delty Wisły na lata 1961—1975. Był to akt o decydującym znaczeniu dla tego, jedynego w swoim rodzaju, regionu rolniczego w kraju.

Do 1960 r. gospodarka na Żuławach była bardzo chaotyczna. Raz po raz zmieniały się koncepcje ich zagospodarowania i tendencje produkcyjne. Region ten traktowano na równi z innymi częściami kraju, nie uwzględniając jego specyfiki w ukierunkowaniu i sterowaniu czynnikami rozwoju gospodarki, w tym i w przydziałach środków produkcji. W rezultacie ten rejon o znakomitych glebach, nie dostarczał więcej produktów rolnych niż inne obszary rolnicze ówczesnego woj. gdańskiego.

Kompleksowy plan był prekursorski w treści i formie. Powstał w wyniku żmudnej, wielokierunkowej pracy zespołu specjalistów pod przewodnictwem generalnego projektanta Zbigniewa Majchrzaka, w ścisłej współpracy z naukowcami.

Sprawa wymagała spojrzenia z perspektywy historycznej. Dawniej rolnictwo żuławskie oparte było o sezonowy import taniej siły roboczej. Koń był podstawową siłą pociągową, do której dostosowana była sieć dróg. Obszar Żuław objęto w całości polderami wodno-melioracyjnymi, których łącznie ze stacjami pomp było około 150. Był to system rozdrobniony, bardzo kosztowny w eksploatacji i nie stwarzający warunków dla zastosowania nowoczesnych agregatów pompowych i silników opartych o elektryczne zasilanie. Podobnie przestarzały był przemysł mleczarski, a także infrastruktura społeczna, cały dotychczasowy model gospodarstwa regionalnego. Poziom produkcji rolnej podlegał niebezpiecznym wahaniom.

UCHWAŁA KERM zatwierdzająca perspektywiczny plan, ramowo zapewniała zarazem środki do jego realizacji, zobowiązując odpowiednie jednostki centralne do bezpośredniego wykonawstwa zadań na Żuławach, bądź do podejmowania odpowiednich decyzji. Do celów organizacyjno - koordynacyjnych powołano w Gdańsku pełnomocnika ds. Żuław wraz z biurem zatrudniającym kilku specjalistów.

Doświadczenia wykazały, że plan był trafny i udany. **Jego 15-letnia realizacja to milowy krok w postępie społeczno-gospodarczym na Żuławach.** Stwierdzić to można dziś z satysfakcją, choć nie obyło się bez trudności, okresowych zahamowań i drobnych odstępstw od programu. M. in. uchwała KERM — zgodnie z 5-letnim systemem planowania ściśle określiła zadania operacyjne i środki tylko na lata 1961—1966. Dalsze szczegółowe programy operacyjne miały być ustalone co 5 lat, oczywiście zgodnie z planem perspektywicznym. Niestety, zasady tej nie dotrzymano m. in. dlatego, że zespół projektowy został wcześniej rozwiązany.

Na szczęście problemy Żuław — po trudnościach rozruchu zdobyły sobie

Teresa Chudek

większe zrozumienie i pewien priorytet wśród wykonawców. Wpływ miały rosnące doświadczenia i wdrożenie się do realizacji zamierzeń jednostek wojewódzkich i centralnych.

— W sumie, jak stwierdza, podsumowując realizację uchwały mgr inż. **Michał Smoliński,** obecnie asystent wicewojewody gdańskiego, okres do 1966 r. charakteryzował się ścisłą realizacją bardzo trudnych zwłaszcza na początku zadań. W następnych etapach do 1975 r. również realizowano zadania wytyczone uchwałą, zwłaszcza wynikające z konieczności kontynuacji rozpoczętego procesu intensywnego rozwoju gospodarczego lub z pilnych bieżących potrzeb. Jednak występowało wówczas więcej trudności m. in. z uzyskaniem nakładów na niektóre inwestycje, a niekiedy zdarzały się objawy rozluźnienia dyscypliny realizacji, łączące się z ogólnym, nie zawsze właściwym stosunkiem do rolnictwa pod koniec lat 60.

Równocześnie jednak zaczęły owocować nakłady i działania z poprzednich lat oraz częściowo poczynania bieżące. Spowodowało to szybki wzrost efektów ekonomiczno-produkcyjnych. W rezultacie w 15-letnim okresie oddziaływania uchwały KERM znacznie przekroczono poziom produkcji osiąganej na Żuławach przed ich zatopieniem. Pokaźnie rozwinął się proces przebudowy technicznej i społecznej. Stworzono mocne podstawy do dalszego dynamicznego rozwoju gospodarki regionu po 1975 r.

REALIZACJA uchwały przyniosła Żuławom m. in. tak ważkie inwestycje jak **Centralny Wodociąg Żuławski, most na Wiśle w Kiezmarku, dwa nowoczesne zakłady mleczarskie w Nowym Dworze i Malborku, odbudowę zniszczonego w wyniku wojny i zatopienia przez okupantów Nowego Dworu oraz rozbudowę Nowego Stawu, szeroki rozwój budownictwa w PGR, wzniesienie 9 suszarni zielonek itp.**

Jako najpilniejsze zadanie potraktowano rozwiązanie elementarnych problemów poprawy warunków bytowych. Zbudowano 8 tys. izb na wsi, głównie w PGR, a także 1800 izb w Nowym Dworze Gd. Miasto zyskało oczyszczalnię ścieków, stację pogotowia ratunkowego i inne inwestycje. Na całych Żuławach rozbudowano sieć szkół podstawowych i częściowo rolniczych oraz obiekty socjalne w PGR.

Decydujący wpływ na warunki bytowe ludności ma CWŻ, **największy wodociąg wiejski w Europie**, obejmujący Żuławy Wielkie i Żuławy Elbląskie. Zaopatruje w wodę pitną 3 miasta, 85 PGR i 84 wsie. Inwestycja ta przyczyniała się nie tylko do stabilizacji zaludnienia, ale też do rozwoju hodowli bydła i nowoczesnego przetwórstwa rolno-spożywczego. Poza zasięgiem CWŻ zbudowano 33 wodociągi osiedlowe. Nadal jednak 20 proc. Żuław nie ma właściwych urządzeń do poboru wody pitnej.

OSOBNY rozdział stanowi rekonstrukcja i modernizacja systemów wodno-melioracyjnych. Realizacja zadań w tej dziedzinie przebiegała zgodnie z założeniami, choć z opóźnieniem. Umocniono m. in. 80 km wałów przeciwpowodziowych, odnowiono i częściowo zmodernizowano szczegółowe urządzenia melioracyjne na 88 tysiącach ha. Ponadto przeprowadzono drenowanie na 7900 ha oraz zagospodarowano pomelioracyjnie 26 tys. ha. Komasacją objęto 5 polderów i rozpoczęto ją na 3 kolejnych. Jednak inwestycje melioracyjne zaspokoiły tylko podstawowe potrzeby bieżące. Kontynuacji wymaga proces rekonstrukcji urządzeń wodno-melioracyjnych celem przystosowania ich do wymogów nowoczesnej produkcji rolnej.

Znacznie przekroczono realizację planów budowy tzw. dróg państwowych, w 82 proc. wykonano zamierzenia dotyczące dróg lokalnych. Natomiast zaledwie w zarodku jest budowa dróg rolniczych.

Istotne zmiany zaszły w państwowym sektorze gospodarki rolnej. Jej obszar zwiększył się w ciągu 15 lat o 17 tys. ha i obecnie zajmuje ona ponad 50 procent użytków rolnych na Żuławach. Przybyło pomieszczeń gospodarskich, w tym 32 870 stanowisk dla bydła. Wzrost wydajności zbóż w 1975 r. w porównaniu z 1960 r. wyrażał się wskaźnikiem 218 proc., w tym pszenicy 223 proc., buraków cukrowych 146 proc., rzepaku 157 proc. W tym samym czasie wzrost obsady bydła na 100 ha wyniósł 198 proc.

W gospodarce całkowitej średnie plony roślin w latach 1971—75 w porównaniu z 1960 r. wzrosły: zbóż o 10,7 q z ha, buraków cukrowych o 115 q z ha, rzepaku o 7,4 q z ha i siana o 13 q z ha. Obsada zwierząt na 100 ha zwiększyła się: bydła o 34 szt. w tym krów o 6 szt. i trzody chlewnej o 25 szt. Są to wyniki zbliżone do planowanych z wyjątkiem pogłowia krów.

TAK w dużym skrócie przedstawia się bilans żuławskich dokonań w wyniku podjęcia i realizacji uchwały KERM. Wyniki te i doświadczenia z tego okresu świadczą, jak ważkie znaczenie miało dla Żuław opracowanie trafnego projektu generalnego i — mimo pewnych odchyleń — konsekwencja działania. Zrobiono wiele, ale by tego nie zaprzepaścić, nie można zatrzymać się w pół drogi. Przed Żuławami bowiem stoją dalsze, bardzo złożone problemy do rozwiązania.

A więc co dalej?

W październiku br. odbyło się w Starym Polu sympozjum, na którym omawiano problem wielkoprzestrzennego planowania i koordynacji rozwoju gospodarki żywnościowej w świetle 15-letniej realizacji planu regionalnego Żuław. W Urzędzie Wojewódzkim w Elblągu opracowano ostatnio ramowy program rozwoju gospodarki żywnościowej i modernizacji Żuław. Podję to również inne starania. Są to jednak dopiero wstępne przygotowania do odpowiedzi na zasadnicze pytanie w sprawie dalszego rozwoju Żuław.

Pomimo zimy przeładunki w portach trwają.

Fot. W. Nieżywiński

Atrakcyjne wzory elektrycznych kompletów oświetleniowych i ponad milion sztuk żarówek na choinkę przygotowała Spółdzielnia Inwalidów **„Millenium"** w Łodzi. Część wyrobów trafi do rąk odbiorców zagranicznych w NRD, Jugosławii, Szwecji i Danii.

Na zdjęciu: pracownica „Millenium" — **Małgorzata Derendarz** prezentuje produkowane komplety choinkowe.

CAF — Zbraniecki

Wędzarnie ryb i ich problemy

Możliwości są - trzeba je wykorzystać

Na terenie kraju usługową działalność wędzarniczą prowadzi 78 zakładów rzemieślniczych. W woj. gdańskim pracuje 34 wędzarni i zakład produkcji marynat; wiele wędzarni znajduje się też w województwach koszalińskim i słupskim. W ubiegłym roku wędzarnie przetworzyły 27,5 tys. ton ryb świeżych i mrożonych, w tym 8,5 tys. ton szprotów. Żeby obraz dopełnić dodajmy, że tylko woj. gdańskie przerobiło 14,6 tys. ton surowca, w tym 6,2 tys. t szprota, a w ciągu 10 miesięcy br. 4 tys. t szprota.

ABY ocenić sytuację rzemiosła wędzarniczego i przetwórstwa rybnego oraz zastanowić się nad perspektywami do 1980 roku, Izba Rzemieślnicza w Gdańsku, spełniająca rolę wiodącą w zakresie wędzarnictwa na cały kraj, zorganizowała ostatnio **II Krajowy Zjazd Rzemiosła Wędzarniczego.** Spotkanie miało dać odpowiedź na pytanie: jakie warunki należy spełnić, aby zwiększyć produkcję ryb wędzonych, a zwłaszcza szprotów bałtyckich?

Już uprzednio, doceniając potrzebę rozwijania działalności usługowego wędzenia ryb, na wniosek Ogólnopolskiej Komisji Rzemiosła Wędzarniczego i Przetwórstwa Rybnego przy Izbie Rzemieślniczej, Ministerstwo Finansów zastosowało ulgi podatkowe z 12 do 10 proc., a przy wędzeniu szprota do 7 proc. Ministerstwo HWiU przychyliło się do propozycji wędzarzy, ustalając określoną wysokość stawki narzutu, a Zjednoczenie Gospodarki Rybnej podwyższyło stawki za usługowe wędzenie szprota. Inne wnioski, jak np. dotyczące udostępnienia wędzarzom prawa pierwokupu pojazdów specjalistycznych, są w toku załatwiania. Mimo wielu zmian na korzyść, kilku wędzarników zamierzało zrezygnować z usług wędzarniczych. Powód: wymagania wzrastają, natomiast pewnych barier nie można pokonać.

O trudnościach mówili wędzarnicy podczas obrad II zjazdu, zgłosili też kilka wniosków. Odnotowuję te, które wydają mi się najistotniejsze.

I. Stawka za usługowe wędzenie szprota na terenie całego kraju powinna być jednakowa. Ale tak nie jest. Wędzarnicy z Helu i Władysławowa otrzymują niższą, gdyż mają pod nosem... surowiec, a nie bierze się pod uwagę, że na tym terenie najdroższa jest siła robocza oraz transport drewna.

II. Rzemieślnicza składka członkowska jest źle obliczana. Wędzarnicy nie chcą być traktowani jak np. fryzjerzy, gdyż wędzarnie nie pracują rytmicznie, mają przestoje w okresach sztormowych i wtedy nie zarabiają.

III. Trzech wędzarników wstrzymało produkcję z powodu braku opakowań. Nie ma drewnianych skrzynek RW6, niektóre przychodzą w kiepskim stanie, mokre, wtedy ryba pleśnieje. Należy ujednolicić stawki za zbijanie skrzynek.

IV. Trzeba wzmóc kontrolę transportu będącego w gestii „Transoceanu". Zdaniem wędzarników, wiele reklamacji CR, dotyczących jakości przewożonych ryb wędzonych, powstaje z winy wadliwego ich transportowania.

V. „Szkuner" uważa, że mogliby oni więcej ryb uwędzić, gdyby wykorzystywali ryby mrożone. Nawet kiedy brakuje surowca świeżego, „uciekają" od mrożonego, ponieważ nie posiadają większych pomieszczeń, a koszt rozmrażania jest wyższy. Wniosek: raczej rozważyć preferencyjne stawki na szprota mrożonego, a nie podwyższać na surowiec świeży.

CHCIAŁABYM się zatrzymać przy **jakości produkowanych przez wędzarnie ryb.** Problem ten musi iść w parze z tendencją do wzrostu ilościowego. Centrala Rybna w Gdyni zawarła 16 umów z rzemieślnikami na usługowe wędzenie ryb. **Jakość** tej produkcji kształtuje się bardzo różnie. Najwyższy procent udziału wyrobów w I klasie posiadają wędzarnie **Alfonsa Sokołowskiego, Józefa Wilmy, Jana Kulczyckiego i Cecylii Morus.** U pozostałych wędzarzy powtarzają się takie wady gotowego wyrobu jak: ryby przypalone i nie dowędzone, nie mające jednolitego koloru, nie należycie podsuszone, zdarzają się też przypadki zapakowania sztuk uszkodzonych. Jest to spowodowane brakiem nadzoru ze strony właścicieli wędzarni. Wynikiem braku dbałości o powierzony surowiec, było sklasyfikowanie przez służbę jakościową CR — 3879 kg ryb wędzonych jako towaru niezgodnego z wymogami norm.

Do pakowania ryb wędzonych stosuje się skrzynki drewniane RW6 oraz pudła tekturowe. Przy odbiorze jakościowym towaru dokonywana jest także ocena jakościowa opakowań. Do najczęstszych mankamentów należy niewłaściwe zbijanie skrzynek przez niektórych rzemieślników, co powoduje wypadanie lub zgniatanie ryb. Natomiast ryby wędzone, pakowane w pudełka, w wielu przypadkach pozbawione są cyrkulacji powietrza ze względu na niedbalstwo lub pośpiech pakowaczek, które nie wybijają otworów wentylacyjnych w pudłach. W rezultacie zdarzają się przypadki pleśnienia ryb. Nagminne jest nieprzestrzeganie wkładania kartek kontrolnych do opakowań z rybami wędzonymi. A przecież odpowiedzialni za to pracownicy wszystkich wędzarni zostali przeszkoleni, posiadają uprawnienia i kwalifikacje do przeprowadzania kontroli międzyoperacyjnych w produkcji i atestowania własnych wyrobów.

W okresie 10 miesięcy br. odnotowano 90 reklamacji dotyczących wad jakościowych i zepsuć ryb w okresie gwarancji. Wartość tych reklamacji sięga 260 tys. złotych. Nie bez winy są też odbiorcy wędzonych produktów, bo oto okazuje się, że nie zawsze trafiają one do handlu, w dniu dostawy. Często są magazynowane i wysyłane do detalu później, nawet w ostatnim dniu gwarancji! Nic dziwnego, że ich jakość szwankuje.

Wędzarnie ryb mają do spełnienia znaczną rolę w zaopatrzeniu rynku. Oprócz sprostania wyższym zadaniom w przyszłym roku (chodzi zwłaszcza o zagospodarowanie szprota) muszą także zadbać o lepszą jakość swych produktów. Zjednoczenie Gospodarki Rybnej stawia sprawę jasno: przerób szprota bałtyckiego musi być w 1978 roku wyższy! Wprawdzie już w br. sytuacja z zagospodarowaniem tej ryby dla celów rynkowych poprawiła się, ale nie jest to jeszcze pułap możliwości i założono, że w przyszłym roku, na cele spożywcze powinno być przeznaczone 70—80 proc. odłowionych szprotów. W pierwszym rzędzie będą one zagospodarowane w stanie świeżym (poławiane od stycznia do połowy kwietnia i od października do grudnia posiadają najwyższe walory technologiczne, natomiast zaleca się odstąpić od masowych połowów szprotów w okresie letnim, ponieważ wówczas nie nadają się do wędzenia). W rezultacie chodzi o stworzenie odpowiednich rezerw surowca dobrego, we waściwy sposób zabezpieczonego, aby można było zapewnić rytmikę produkcji m. in. w wędzarniach.

PRODUKCJA szprotów wędzonych będzie musiała wzrosnąć znacznie także i dlatego, że będą trudności w zabezpieczeniu wędzarnikom innego surowca — kończą się zapasy sardynki i makreli, nie można będzie liczyć na śledzia. A dorsz nie będzie kierowany do wędzenia. Do wędzarni natomiast trafi więcej flądry oraz nowy surowiec — gromadnik. Jest to tłusta ryba o dobrych właściwościach technologicznych. Nadaje się także do produkcji marynat, co powinno zainteresować rzemieślników.

Słowem na czoło wysuwa się wędzenie i marynowanie tych gatunków, które są w naszym zasięgu i mogą być zagospodarowane dla celów rynkowych. Pamiętając o tym wędzarnicy już teraz powinni zawierać umowy na usługowe wędzenie ryb z Centralą Rybną, aby zagwarantować sobie odpowiednią pulę surowca.

Maria Leng

Nagrody dla młodych naukowców

Zarząd Gdańskiego Towarzystwa Naukowego tradycyjnie przyznał doroczne nagrody za wybitne prace badawcze młodym naukowcom. W dziedzinie nauk społecznych i humanistycznych nagrodę otrzymał dr **Andrzej Romanowski** za pracę pt. **„Prasa polska w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920—1939"**; w dziedzinie nauk biologicznych i medycznych dr med. **Barbara Ratajczak („Występowanie i kliniczne znaczenie antygenu HB w surowicy krwi u dzieci")**; w dziedzinie nauk ścisłych dr **Ignacy Gryczyński („Wyznaczanie elektrycznych momentów dipolowych w najniższym singletowym i trypletowym stanie wzbudzonym przy pomocy solwatochromii")**; z nauk technicznych dr inż. **Tadeusz Stolarski („Badania zjawisk fizyczno-chemicznych w strefie tarcia łożyska smarowanego mieszaniną smaru LT-4 i policzterofluoroetylenu")** i w dziedzinie nauk o Ziemi nagrodę przyznano dr. **Andrzejowi Sadruskiemu** za pracę pt. **„Studium zasobów kredowego piętra wodonośnego w rejonie Gdańska w świetle metod paleohydrogeologicznych".** (rymar)

KSIĄŻKI nadesłane

Barbara Nawrocka-Dońska: **Spojrz na rzekę chłopcze.** Iskry, wyd. I, str. 237, cena 16 zł.

Leon Kaczmarek: **Nasze dziecko uczy się mowy.** Wydawnictwo Lubelskie, wyd. III, str. 119, cena 15 zł.

Jerzy Wittlin: **Wademecum dla tych, którzy pierwszy raz.** Iskry, wyd. III, str. 215, cena 35 zł.

Diether Sperlich: **Genetyka populacji:** PWN, wyd. I, str. 250 zł, cena 25 zł.

Pod red. J. Chmielewskiego: **Narażenie zawodowe przy przeładunku materiałów pylistych.** Instytut Wydawniczy CRZZ, wyd. I, str. 120, cena 30 zł.

Tadeusz Piersz: **Materiałoznawstwo dla zasadniczych szkół skórzanych.** Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, wyd. II, str. 255, cena 17 zł.

Henryk Bądkiewicz: **Problem rozbrojenia w radzieckiej polityce zagranicznej w latach 1945—1963.** Ossolineum, wyd. I, str. 171, cena 38 zł.

Stanisław Podemski: **Adwokat — pełnomocnik, obrońca, doradca.** Książka i Wiedza, wyd. I, str. 69, cena 10 zł.

Franciszek Jaśkowiak: **Stadtführer Poznań und Umgebung.** Wydawnictwo „Sport i Turystyka", wyd. I, str. 160, cena 40 zł.

60 rocznica Wielkiego Października — uroczyste wspólne posiedzenie KC KPZR, Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR. Książka i Wiedza, wyd. I, str. 69, cena 7 zł.

Przedświąteczne zakupy

W sklepach trwa przedświąteczny alert. Tegoroczne przygotowania handlu — rozpoczęte zresztą dużo wcześniej — skupiały się na zgromadzeniu odpowiednich ilości towarów i możliwie najlepszej organizacji sprzedaży. Większość dostaw będzie odbywała się nocą, aby nie zakłócać w dzień rytmu pracy, zatrudnieni będą dodatkowi sprzedawcy. Przewiduje się zorganizowanie specjalnych stoisk często przed sklepem sprzedających ryby, pieczywo, warzywa i owoce, instalację dodatkowych kas itp. zabiegi zmierzające do ułatwienia zakupów. Jeśli idzie o zaopatrzenie, to przede wszystkim w sprzedaży będzie nieco więcej mięsa i przetworów niż o tej porze w roku ubiegłym. Większa będzie także podaż drobiu. W magazynach pod dostatkiem jest tłuszczów zwierzęcych i roślinnych.

Dostawy ryb przewidziane są na poziomie roku ubiegłego. Karpie sprzedawać się będzie w tygodniu, a szczególnie w ostatnich dniach przedświątecznych. „Społemowska" garmażeria zapowiada dostawy wielu przetworów rybnych (karp faszerowany, galaretka z ryb itp.), które sprzedawane będą w sklepach, a także w zakładach pracy, do których „Społem" zamierza również dostarczać ciasta i pieczywo.

Nie powinno być kłopotu z nabyciem mąki, cukru, koncentratów, przypraw do ciast itp.

W pewnym stopniu zaopatrzenie zależeć będzie od inwencji handlowych gospodarzy terenu. Poszczególne oddziały WSS mają bowiem uprawnienia do prowadzenia skupu wielu artykułów rolnych i spożywczych dla własnych potrzeb. Tam, gdzie uprawnienia te zostały w pełni wykorzystane, może być lepsze niż „średnie krajowe" zaopatrzenie, np. w mak, miód, ryby, dziczyznę itp.

W okresie przedświątecznym chętnie uzupełniamy nasze gospodarstwa domowe w drobne wyroby użytkowe jak szklanki czy kieliszki, niektóre rodzaje garnków, brytfanny do pieczenia ciast itp. Sklepy „Społem" będą miały w drugiej połowie bm. więcej towarów niż zazwyczaj. Dostawy krajowe uzupełni import. Ze Związku Radzieckiego otrzymamy około miliona szklanek, 400 tys. szklanek i kieliszków dostarczy nam także Rumunia.

W związku z niedostatkiem kosmetyków krajowych — tradycyjnych upominków choinkowych — zwiększony będzie import tych wyrobów z Francji, Austrii, Szwajcarii, Jugosławii. Będą to przede wszystkim pudry w kamieniu, perfumy, dezodoranty, emalie do paznokci, lakiery i środki do pielęgnacji włosów. Z Czechosłowacji otrzymamy w tym czasie ok. 50 tys. m kw wykładzin podłogowych i tyle samo tkaniny obrusowej. Z ZSRR będą maszynki do mięsa, z Węgier autosyfony, z Wietnamu zaś tacki, koszyczki, maty i chodniki. „Społem" zamierza oprócz sprzedaży „luzem" przygotowywać także zestawy upominkowe, które między innymi sprzedawane będą na licznych kiermaszach. Dorocznym zwyczajem spółdzielczość spożywców będzie organizowała kiermaszową sprzedaż ciast w ostatnich dniach przedświątecznych i przygotowanie wielu gotowych tradycyjnych potraw na zamówienie.

Elżbieta Dąbek

Powód do dumy

Po minięciu ciepłych dni, po definitywnym zamknięciu sezonu kąpielowego, kajakowego, żeglarskiego — nastał czas bilansu plusów i minusów, czas oceny skuteczności wysiłków i pracy działaczy społecznych całej organizacji. **Wojewódzkie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe** w Gdańsku ma powód do dumy: **w tegorocznym sezonie na wodach strzeżonych zarówno morskich jak śródlądowych, nie było ani jednego wypadku utonięcia.**

W woj. gdańskim znajduje się ok. 30 tys. hektarów akwenów nadających się do kąpieli i uprawiania sportów wodnych. Nad ich brzegami rozsiadło się ok. 3 tys. stałych i sezonowych ośrodków wypoczynkowych, a także obozy młodzieżowe, kolonie dziecięce, pola namiotowe, biwaki. Bezpieczeństwa wypoczywających strzegło 2,5 tys. płatnych ratowników oraz 51 społecznych drużyn WOPR grupujących ok. 150 ratowników — amatorów, którzy w służbie pięknej idei przepracowali społecznie ok. 3 tys. godzin swego prywatnego czasu. Z inicjatywy WOPR zorganizowano 1800 sezonowych punktów bezpłatnej nauki pływania, utworzono 127 stanowisk egzaminacyjnych na karty pływackie. Z nauki skorzystało ok. 20 tys. dzieci i młodzieży, a łącznie przeegzaminowano ponad 22 tys. osób. Konsekwentnie prowadząc działalność prewencyjną pod hasłem „O spokojny i bezpieczny wypoczynek nad wodą" urządzono w 28 placówkach kolonijnych wystawy dziecięcych rysunków, propagujących bezpieczną kąpiel, zorganizowano 62 pokazy ratownictwa dla wczasowiczów, 1210 spotkań ratowników z młodzieżą.

Działacze WOPR wyznają zasadę, że lepiej zapobiegać niż ratować. Nie obyło się jednak bez narażenia życia ratowników czyli bez interwencji w wodzie. 211 razy udzielono skutecznej pomocy na kąpieliskach morskich i aż 620 na śródlądowych, również tych nie strzeżonych. Społeczni inspektorzy WOPR przeprowadzili 220 kontroli, poprawiając stan bezpieczeństwa akwenów, kąpielisk i sprzętu. Niepokój budzi wiadomość, że 42 proc. ludzi, którzy stracili życie, byli pod wpływem alkoholu. Przyczyny śmierci innych, to najczęściej brawura, pływanie na materacach, brak opieki nad dziećmi.

Gdańskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe ma już dokładny obraz swego działania w minionym sezonie. Ma też rosnący stale dorobek w trudnej i szlachetnej sztuce ratowania życia ludzkiego, a członkowie organizacji mnóstwo doświadczeń i wniosków. Przedstawią je pod rozwagę i dyskusję innych działaczy na III Zjeździe Delegatów WOPR, który odbędzie się 18 bm. w Domu Technika. Oby dla dobra najpiękniejszej z Idei — obrady te były jak najbardziej owocne. (zet)

Prawo na co dzień

Kodeks Pracy po trzech latach

WŚRÓD stosowanych najczęściej w życiu przepisów prawnych znajdują się normy zawarte w Kodeksie Pracy, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1975 r. Prawo pracy stosowane jest w blisko 70 tysiącach zakładów pracy, a dotyczy ok. 12 mln ludzi, czyli trzeciej części naszego społeczeństwa. Każdego roku zakłady zawierają przeszło 2,5 mln umów o pracę i niewiele mniej rozwiązują; zatrudniają 3 mln pracowników chronionych oraz miliony razy w roku udzielają urlopów. Z żadnym prawem nie stykamy się tak często i tak powszechnie, jak z zawartym w Kodeksie Pracy, który od niemal trzech lat reguluje sprawy naszego życia pracowniczego. Zobaczmy jak w praktyce funkcjonuje ten najmłodszy z naszych kodeksów?

Temat ten był przedmiotem licznych badań i kontroli przeprowadzonych przez administrację państwową i związki zawodowe, placówki naukowe i instytucje wymiaru sprawiedliwości. A oto generalny wniosek z tych analiz: wraz z coraz głębszym „przyjmowaniem" się kodeksu w praktyce, następuje wyraźne umacnianie praworządności w zakładach. Dotyczy to zwłaszcza dużych zakładów w skupiskach wielkoprzemysłowych.

Taki obraz ogólny jest jednak wypadkową najrozmaitszych sytuacji. Te same badania i kontrole ujawniły bowiem sporo niedociągnięć. Wspólnym mianownikiem znacznej ich części jest niezrozumienie fundamentalnej zasady kodeksu — jedności praw i obowiązków, dotyczącej zarówno pracowników, jak i kierownictw zakładów, słowem — każdego bez względu na zajmowane stanowisko. A jakie są najbardziej typowe uchybienia wobec tej zasady?

Kodeks wprowadził **powszechną ochronę** trwałości stosunku pracy. Oznacza to ochronę przed nieuzasadnionym zwolnieniem tych wszystkich pracowników, którzy rzetelnie wykonują swoje obowiązki zawodowe. Środki prawne, gwarantujące respektowanie tej zasady, zdają na ogół egzamin praktyki. Coraz większą rolę odgrywa tu zwłaszcza przepis nakazujący kierownikowi konsultację z radą zakładową zamiaru wypowiedzenia pracy oraz związkowy udział w systemie rozpatrywania sporów pracowniczych.

Trzeba jednak mieć na uwadze, że funkcjonowanie tej dziedziny prawa zależy w dużym stopniu od sytuacji na rynku pracy. Obecnie znacznie więcej ludzi wypowiada pracę zakładowi, niż odwrotnie. Najbardziej jednak niepokoi utrzymujące się od paru lat na tym samym poziomie — ok. 400 tys. osób w gospodarce uspołecznionej rocznie — zjawisko porzucania pracy, świadczące o lekceważeniu przez część pracowników ich podstawowych obowiązków i przepisów prawa, a zarazem o małej skuteczności środków zapobiegawczych i sankcji stosowanych przez poszczególne zakłady.

W niedostatecznym też stopniu administracja przedsiębiorstw sięga do środków prawnych w celu poprawy porządku i dyscypliny oraz lepszego wykorzystania czasu pracy, a jest to przecież jeden z podstawowych obowiązków zakładów wobec państwa i załogi. Jak wynika z różnych badań, przeprowadzonych w minionym okresie, do najczęstszych „grzechów" pracowniczych należą: nie usprawiedliwiona nieobecność i spóźnienia do pracy, nierzadkie jednak są też przypadki stawiania się do zakładu w stanie nietrzeźwym lub picie alkoholu w czasie pracy. Niezadowalający stan dyscypliny ujawniły m. in. niedawne kontrole terenowych organów prokuratury: w blisko połowie z ponad 8 tys. skontrolowanych zakładów stwierdzono różnego rodzaju nieprawidłowości.

Tymczasem zakłady wykazują nieraz zadziwiający liberalizm wobec tego rodzaju ciężkich naruszeń obowiązków pracowniczych. W razie nie usprawiedliwionej absencji czy picia alkoholu w pracy, stosują najłagodniejsze kary porządkowe, np. upomnienia, bądź też w ogóle rezygnują z sankcji. Zdarzają się także przypadki wypłacania pełnego wynagrodzenia za czas zwolnień z pracy, w których przepisy nakazują ich odpracowanie. Innego rodzaju praktyka, równie zresztą nieskuteczna — to mnożenie sankcji, stosowanie dwóch kar za to samo przewinienie, np. upomnienia i kary pieniężnej, co oczywiście jest niezgodne z przepisami i duchem prawa pracy.

Warto jednak podkreślić, że najnowsze kontrole i badania wykazują, iż zakłady pracy zaczęły poświęcać więcej uwagi sprawom umocnienia dyscypliny oraz bardziej celowo i skutecznie korzystają z norm prawa w oddziaływaniu na poziom świadomości społeczno-zawodowej pracowników. A to już stwarza realne przesłanki do pełnej asymilacji norm prawa pracy w naszym codziennym życiu.

H. O.

Udany był tegoroczny sezon rejsowy statków „Żeglugi Gdańskiej", która już w jego połowie zanotowała około 5 mln pasażerów. Chętnych na wycieczki statkami jest bowiem co roku wielu, począwszy już od kwietnia. Reflektują głównie na tak wczesne wycieczki pracownicy trójmiejskich zakładów pracy (również na zasadach czarteru) oraz młodzież ze szkół Trójmiasta. W pełni sezonu na rejsy po zatoce oraz na bliższych trasach reflektowali także wczasowicze i turyści, których nasze województwo gości co roku setki tysięcy.

Dziś biała flota jest już właściwie na zimowisku. Na zimowisku przy Zielonej Bramie na Motławie w Gdańsku zacumowało niedawno również „Mazowsze", strudzone wieloma rejsami.

Na zdjęciu: „Mazowsze" na Motławie.

Fot. W. Nieżywiński

Gdynianie na NFOZ

Gdynianie mają się czym poszczycić, gdyż do końca listopada br. zasilili konto Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia kwotą 13 mln 703 tys. 700 zł co stanowi 103,8 proc. planu rocznego zbiórki. Tym razem największe osiągnięcia notują spółdzielcy, spółdzielczość bowiem przekazała z czystej nadwyżki 506,3 tys. zł czyli aż 243,4 proc. zakładanych przez nią na ten rok zadań zbiórkowych.

Na drugim miejscu listy znajdują się pracownicy zakładów uspołecznionych, trzecie zajmują gdyńscy rolnicy, po nich zaś handel prywatny. Gdyńskie rzemiosło do końca listopada zebrało na NFOZ 213 tys. zł, zaś przewidywano zebrać 259 tysięcy. Przypominamy o tym rzemieślnikom licząc, że szybko uzupełnią zaległości. J.

Im prędzej, tym lepiej

Wyspa sobieszewska, według zaakceptowanych planów zagospodarowania przestrzennego, ma się stać swego rodzaju wypoczynkowo-turystyczną oazą dla mieszkańców Trójmiasta. Tam, podczas sobotnio-niedzielnych wypadów, będzie można regenerować swe siły. W licznych ośrodkach wypoczynkowych na wyspie spędzają od lat swe urlopy dziesiątki tysięcy wczasowiczów z całego kraju, a także z zagranicy.

Do tego rekreacyjnego otoczenia pasuje również Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w Wieńcu, na której polach hoduje się 22 hektary tulipanów, sporo narcyzów i innego kwiecia oraz warzywa i różne rośliny ogrodowe na nasiona.

I w tym to krajobrazie, w samym sercu wyspy, a w centrum pól SHRO w Wieńcu, nie opodal szkoły i innych zabudowań, Miejskie Przedsiębiorstwo urządziło sobie wylewisko nieczystości. Nie pomagały żadne zabiegi i perswazje w sprawie zlikwidowania źródła zanieczyszczania gleby i atmosfery. Wozy asenizacyjne wciąż zajeżdżały na pola, które wskutek tego pachniały wcale nie tulipanami i innym kwieciem.

Załoga SHRO, szkoła, okoliczni mieszkańcy nalegali ciągle na likwidację bajora. Od słów zabrano się do dzieła. Zasypano śmierdzący dół, przekopano i zaorano drogę dojazdową, sądząc, że wreszcie nastanie porządek.

Ale za pięknie by to było, gdyby tak od razu sprawę udało się rozwiązać. Po cząstkowo obruszyło się Przedsiębiorstwo Oczyszczania Miasta, a później do akcji gorliwie włączyła się Miejska Służba Porządkowa, grożąc sankcjami za samowolę. Wydano nakaz przywrócenia wylewiska i drogi, a kierownictwo stacji obciążono karą, powołując się na art. 99 Kodeksu Wykroczeń, zapominając przy tej okazji o innych artykułach dotyczących ochrony środowiska.

Załoga stacji i szkoła nadal nie zgadzają się na zanieczyszczenie otoczenia, zaś miejskie organa również obstają przy swoim. Może więc ten węzeł gordyjski pomoże przeciąć kierownictwo Urzędu Miejskiego, biorąc pod uwagę całokształt nie rozwiązanej dotychczas sprawy oczyszczania wyspy sobieszewskiej. Im prędzej to nastąpi, tym będzie lepiej.

E.M.

Inicjatywy związkowe w PLO

Ostatnio w PLO odbyła się konferencja sprawozdawcza Rady Zakładowej, poświęcona ocenie działalności związkowej w ostatniej kadencji, tj. od marca 1976 r. Inicjatywy związkowców miały w PLO w wielu przypadkach poważny wpływ na obniżenie kosztów, na oszczędności dewizowe w portach zagranicznych, poprawę warunków bytowo-socjalnych załóg itp. **W wyniku współzawodnictwa między załogami statków armator zaoszczędził np. na wydatkach 68 mln zł i 1 mln dolarów USA.**

Wśród wielu spraw poruszanych w dyskusji, wyłonił się problem niedoinwestowania floty liniowej i w związku z tym — jej starzenia się oraz spadku konkurencyjności, co w warunkach światowej recesji w konsekwencji stwarza trudności z wykonaniem przez PLO zadań rocznych. Sporo mówiono też o sprawach postaw niektórych członków załóg pływających podczas odbywania rejsów, o niedostatku opieki lekarskiej i o trudnościach występujących w zakresie obsługi statków w stoczniach remontowych i w portach. Wskazywano na potrzebę bardziej racjonalnego wykorzystania załogowego funduszu dewizowego, przeznaczonego na działalność kulturalno-oświatową w portach zagranicznych.

Przewodniczący Zarządu Głównego ZZMiP, **Ludwik Grześkowiak** pozytywnie ocenił osiągnięcia organizacji związkowej i przekazał załodze PLO, a w tym — załogom statków, najlepsze życzenia świąteczno-noworoczne. **(sta)**

WPK informuje

...że w związku z robotami torowymi i sieciowymi, wykonywanymi przez WPRD, w rejonie pętli tramwajowej przy ul. Dzierżyńskiego, połączenie linii tramwajowej do Zaspy i Przymorza od godz. 9 dnia dzisiejszego do godz. 4.30 dnia 19 bm. będzie całkowicie wstrzymany ruch tramwajów: skrzyżowanie ul. K. Marksa z ul. Mickiewicza do pętli przy ul. Dzierżyńskiego. Tramwaje linii 8 i 80 dojeżdżać będą od strony ul. Łąkowej do Brzeźna, 7 nie będzie kursowała.

Niedzielne wycieczki

Oddziałowa Komisja Turystyki Narciarskiej przy gdańskim oddziale PTTK zaprasza 18 bm. na wycieczkę narciarską do Wieżycy. Wycieczka połączona będzie ze szkoleniem narciarskim. Zbiórka uczestników w Wieżycy przy wyciągu narciarskim o godz. 11. Jeżeli nie będzie śniegu, przewiduje się suchą zaprawę narciarską. (Zbiórka uczestników o godz. 9.15 przy ul. Na Wzgórzu 32).

„Bąbelki" zapraszają na wycieczkę niedzielną z Gutowca do Rytla (15 km). Spotkanie uczestników na dworcu PKP w dniu 18 bm. o godz. 7.30. odjazd do Rytla przez Tczew, o godz. 7.51.

W odpowiedzi na społeczne zapotrzebowanie

Dom z przyszłością

Do godz. 15 jest tutaj jeszcze pusto. W sali jadalni — świetlicy trzy panie żywo o czymś rozmawiają. Na piętrze w tzw. pokoju ciszy również toczy się jakaś prowadzona ściszonymi głosami rozmowa, a w czytelni w głębokim fotelu zastać można zatopionego w lekturze starszego pana. Powoli z obiadu w stołówce pobliskiego Urzędu Miejskiego wracają pozostali... mieszkańcy (?). Jak właściwie nazwać grupę 30 osób spędzających czas w Domu Dziennego Pobytu w Sopocie? Mieszkańcy? Klienci? Pensjonariusze? Żadna z nich nie wydaje się odpowiednia, tak samo jak miano Dzienny Dom Pomocy Społecznej, które zresztą nie przyjęło się szerzej.

NAZWA Domu Dziennego Pobytu w pełni oddaje jego charakter. Przeznaczony dla emerytów, samotnych a sprawnych fizycznie jeszcze ludzi, gwarantuje im zachowanie bądź przywrócenie aktywności życiowej, stworzenie warunków rodzinnych, w których odzyskują dobre samopoczucie, zapewnienie opieki lekarskiej. **Otwarty został we wrześniu w Sopocie jako pierwszy w woj. gdańskim, w odpowiedzi na społeczne zapotrzebowanie. W mieście tym żyje w różnych warunkach ok. 10 tys. osób w wieku poprodukcyjnym.** Podobne domy powstają teraz w Brzeźnie i Wejherowie.

Po dwóch miesiącach pracy z 30-osobową grupą, kierowniczka domu **Maria Siwek** zna już wszystkich doskonale. Wie, które programy telewizyjne cieszą się największym powodzeniem, kto woli oglądać je w kolorze, a kto chętnie wybiera obraz czarno-biały. Zna sympatie, które zdążyły się już zawiązać i indywidualne upodobania. Oprócz telewizji i biblioteki, której księgozbiór powiększył się ostatnio o książki przekazane ze zlikwidowanej książnicy zakładowej AMG, do wyboru są jeszcze inne zajęcia. **Panie z przyjemnością zajmują się krawiectwem i ręcznymi robótkami, panowie — „majsterkowicze" także znaleźć mogą coś dla siebie.** Wszyscy włączają się do przygotowania posiłków, pełnią dyżury w kuchni, pomagają w sprzątaniu, porządkowaniu i aktywnie uczestniczą w życiu domu. A jest ono coraz bardziej urozmaicone.

BYŁ już wieczór andrzejkowy, uroczyste spotkania z okazji Dni Seniora, wieczór przy płytach, wyjścia do kina i teatru. Czasem program powstaje spontanicznie — po prostu ktoś z grupy siądzie przy fortepianie, a pozostali słuchają mini-recitalu bądź intonują pieśni. Innym razem przygotowania trwają dłużej i oprawa jest wtedy bardzo okazała. Tak było ze spotkaniem andrzejkowym, a **Wigilia zapowiada się nie mniej uroczyście.** Weźmie w niej udział 40 osób, wśród których będą także ludzie spoza 30-osobowego kręgu. Wielu mieszkańców Sopotu przejawia bowiem zainteresowanie co ciekawszymi imprezami i zgłasza chęć uczestniczenia w nich. Nie jest to jednak możliwe, bo dom organizuje je głównie z myślą o swoich stałych mieszkańcach, którzy uiszczają miesięczne opłaty uzależnione od wysokości pobieranej emerytury.

Działalność domu spotyka się również z ogromnym zainteresowaniem ze strony władz oraz instytucji. Uczniowie sopockich szkół prezentują tu swoje artystyczne programy, a dzięki finansowej pomocy Związku Emerytów i Rencistów oraz spółdzielni pracy udaje się wzbogacić jadłospis w owoce, wyroby cukiernicze. **Od nowego roku będzie w domu lekarz** (teraz jest pielęgniarka) **oraz pracownik kulturalno-oświatowy.** Powiększenie 3-osobowego personelu obok innych pozytywów będzie miało i tę dodatnią stronę, że pozwoli na kontynuowanie imprez dłużej niż do godz. 18. Teraz takie pozaregulaminowe przedłużenie związane jest z wieloma komplikacjami i wymaga zaangażowania pracujących przez cały dzień osób.

W najbliższym czasie zaowocować też ma współpraca z Ośrodkiem Praktycznej Pani i przychodnią geriatryczną, **ale już teraz można pogratulować Sopotowi cennej inicjatywy.**

A. J.

O tym warto wiedzieć

● Woj. Komisja Ochrony Przyrody PTTK i KTG „Koliba" zapraszają 18 bm. na wycieczkę pieszą na trasie: Gościszewo — rezerwat przyrody „Pyrów Węgry" — Sztum. Odjazd pociągu z Gdańska do Malborka o godz. 7.50. Zbiórka w holu gł. dworca PKP w Gdańsku o godz. 7.30.

● Dziś, o godz. 16, w sali nr 13 Wydziału Humanistycznego UG w Oliwie przy ul. Wita Stwosza odbędzie się zebranie gdańskiego oddziału Pol. Tow. Socjologicznego. Prelekcję nt. związków metodologicznych socjologii i pedagogiki wygłosi dr hab. Włodzimierz Wincławski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

● Dziś w „Żaku", o godz. 18 i 20.30 — dwa koncerty kwartetu Zbigniewa Namysłowskiego.

● W Instytucie Geografii UG we Wrzeszczu, przy ul. Marchlewskiego 16 a, w sali 208, dziś, o godz. 17 odbędzie się zebranie gdańskiego oddziału PTG. Odczyt na temat wyprawy geograficznej do Afganistanu wygłosi doc. dr Jerzy Szukalski.

● Dziś, w Klubach MPiK: w Gdańsku przy ul. Długiej 35 o godz. 17 — spotkanie z grupą studentów obcokrajowców. O godz. 18 w Gdańsku przy ul. Długi Targ 30 — prelekcja mgr inż. T. Jankowskiego o osiągnięciach ZSRR w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. W Gdańsku przy ul. Ogarnej 27 o godz. 18 — „Elton John i jego muzyka". W Sopocie przy ul. 23 Marca o godz. 18 — komedia współczesna pt. „Sublokator" wg A. Zorina. Grają: Z. Mayr i R. Jaśniewicz. W Gdyni przy skwerze Kościuszki 20 o godz. 18 — prelekcja red. P. Kuciewicza nt. aktualności politycznych w świetle konferencji belgradzkiej.

Śladem naszych artykułów

POLMOZBYT ZAŁATWIA...

Polmozbyt nie zgadza się z naszymi czytelnikami, skarżącymi się na fatalne opakowanie szyb do samochodu „Fiat" 126 p twierdząc, że tego rodzaju opakowanie jest konieczne ze względu na transport i magazynowanie szyb, a zwłaszcza na ich przewody ogrzewcze.

Dowiadujemy się przy tym i przekazujemy informację czytelnikom, że podgumowane taśmy przylegające do szkła można zdjąć przy użyciu benzyny lub innego rozpuszczalnika. I podobno nie zmniejsza to wartości użytkowej szyby. Naszym zdaniem opakowanie jakiegokolwiek towaru powinno nie wzbudzać żadnych zastrzeżeń i nie zmuszać klientów do rozwiązywania „łamigłówek", czyli kombinowania, w jaki sposób odpakować przedmiot nie niszcząc go... J.

ZIMĄ DO GODZ. 17

W związku z naszą notatką „Dlaczego tylko do godz. 15?", dotyczącą zbyt wczesnego zamykania punktów skupu makulatury, butelek i złomu — otrzymaliśmy pismo z Okręgowego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych w Gdańsku. Jak nas dyrekcja informuje — wydano zarządzenie natychmiastowego wprowadzenia jednolitego czasu pracy we wszystkich agencyjnych punktach skupu surowców, tj. w okresie zimowym do godz. 17, a latem do godz. 18. Jednocześnie zobowiązano kierowników oddziałów do wzmożenia kontroli przestrzegania czasu pracy w punktach skupu. (zd)

Sygnały i odpowiedzi

31-45-17

● Lokatorzy domu przy ul. Kartuskiej 31 B w Gdańsku narzekają na dziurawe rynny po obu stronach ich budynku, przez które zawilgociły się nie tylko jego ściany zewnętrzne, ale i wewnętrzne. Interwencje w rejonie eksploatacyjnym nie odnoszą jakoś skutku.

W rejonie poinformowano nas, że lokatorzy wiedzą przecież, że wymiana rynien nastąpić ma w I kwartale przyszłego roku. I to na początku, jeśli tylko pogoda nie będzie zbyt mroźna, gdyż instalowanie nowych rynien wymagać będzie także wejścia na dach.

● Dom przy ul. Powstańców Warszawskich 66 w Gdańsku oddany był do użytku przez Gdańską Spółdzielnię Mieszkaniową jakieś dwa miesiące temu. Do dziś jednak nie ma dojazdu do tego budynku, gdyż wiodące do niego płyty betonowe są najeżone prętami zbrojeniowymi. Po takim „chodniku" trudno jest zresztą nie tylko dojechać, ale i dojść do domu. Lokatorzy pytają więc, czy z tych właśnie względów nie można byłoby położyć chociaż bardzo prowizorycznie jakichś starych płyt na 50-m. odcinku, wiodącym od tego domu do ul. Beethovena. Taka droga („na skróty") pozwoliłaby lokatorom budynku przetrwać najgorszy czas, to znaczy dzielący ich od wiosny, w czasie której budowana ma być tu ulica i chodnik.

Przekazaliśmy te uwagi administracji spółdzielni przy ul. Czajkowskiego.

● Lokator domu przy ul. Sowińskiego 2 (mieszkanie 3) w Gdańsku-Siedlcach, p. J., ma od roku zainstalowany nowy piecyk gazowy, z którego nie może dotąd jeszcze korzystać, gdyż podobno jest zbyt słaby dopływ gazu do jego mieszkania. Wezwani z gazowni fachowcy orzekli, że obchodzi ich tylko licznik, a pozostałe sprawy — a więc przeczyszczenie sieci — należą do rejonu eksploatacyjnego. Sprawa ta znalazła się wreszcie w dziale programowania PGM przy ul. Powstańców Warszawskich. Niestety, tutaj również nie może doczekać się pomyślnego zakończenia.

W dziale programowania, gdzie telefonowaliśmy, nie zastaliśmy wczoraj pracownika, p. Ł., który zajmuje się tego rodzaju sprawami. Liczymy jednak, że otrzymamy wkrótce informację, kiedy przeczyszczone będą przewody gazowe w budynku przy ul. Sowińskiego 2.

● Otrzymaliśmy sygnał od lokatorów domu przy ul. Małgorzaty Fornalskiej 93 w Gdyni-Redłowie, dotyczący częstego braku zimnej wody w tym budynku. Teraz również nie ma wody od trzech dni.

Interweniowaliśmy w tej sprawie w rejonie eksploatacyjnym przy ul. Warszawskiej, gdzie zapewniono nas, że bez zwłoki wysyłają pogotowie wodno-kanalizacyjne.

● W budynku mieszkalnym przy ul. Karpackiej 2 w Oliwie bardzo często przerywane są dostawy energii elektrycznej, co powoduje, że dom jest wtedy pozbawiony ciepłej i zimnej wody oraz ciepła w mieszkaniach.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do dyrekcji spółdzielni „Budowlani". Z uzyskanych tu informacji wynika, że Zakłady Energetyczne powinny wziąć pod uwagę fakt, iż w czasie długotrwałych przerw w dopływie prądu automatycznie nie działa zarówno stacja zmieszania pompowego jak i stacja hydrantów w domach przy ul. Karpackiej.

Dziś sygnały przyjmujemy, jak zwykle, w godz. od 11 do 13.

Dobra wola grupy remontowej nr 4

Niedawno pisaliśmy o kłopotach mieszkanki domu przy ul. Malczewskiego 75 w Gdańsku-Siedlcach, pani O., która z powodu choroby nie załatwiła sobie takich istotnych spraw, jak naprawa pieca oraz cieknącego kranu. W mieszkaniu jej jest więc bardzo zimno, o czym poinformowali redakcję sąsiedzi p. O. (starszej już zerszta, bo 75-letniej kobiety), prosząc równocześnie o interwencję w rejonie eksploatacyjnym przy ul. Kartuskiej 175.

Interweniowaliśmy i trzeba przyznać, że kierownictwo rejonu oraz grupy remontowej nr 4 zajęło się bezzwłocznie tą sprawą, mimo iż nie otrzymało dotąd tego rodzaju zgłoszeń.

Tego samego dnia czekała nas jednak miła niespodzianka. Otrzymaliśmy telefon od kierownictwa grupy remontowej nr 4, że po zapoznaniu się z sytuacją p. O. na miejscu — skierowano tu bezzwłocznie zduna, który już teraz (w dniu wczorajszym) przestawia od nowa piec. Hydraulik natomiast naprawi kran następnego dnia. Z tak dobrą wolą i zrozumieniem ze strony pracowników grupy remontowej nie spotkaliśmy się dawno, co niniejszym podkreślamy i dziękujemy za tak szybkie i serdeczne zajęcie się sprawą p. O.

Sądzimy, że nasz apel do Komitetu Osiedlowego w Gdańsku-Siedlcach o zajęcie się samotną, starszą a przytym chorą kobietą — również nie pozostanie bez echa.

Poczta przypomina

Poczta przypomina, że z każdym dniem wzrasta ilość telegramów z życzeniami świątecznymi nadawanych do osób, przebywających na statkach. Każdy dzień więc wzmaga trudności gdyńskiej radiostacji w terminowym przekazywaniu depesz. Zatem, we własnym interesie klientów poczty leży pospieszenie się z nadawaniem radiotelegramów.

Zapewni to bliskim i znajomym otrzymanie życzeń świątecznych w terminie.

J.

W TKKF „Gdynianka"

PRAWDĘ powiedziawszy, nie doceniamy jeszcze masowo korzyści, jakie niesie za sobą aktywny wypoczynek, zasiadłszy wygodnie przed telewizorem, przykuci nieomalże do swoich foteli nie wyobrażamy sobie, że chwila aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu zdziałać może dla naszego samopoczucia bardzo wiele. Jak że często projekt spaceru do lasu zamieniamy na obejrzenie ciurkiem programu TV.

Są jednak i tacy, którzy złapali bakcyla rekreacji w całym tego słowa znaczeniu. Oni są zawsze w formie, a dolegliwości wieku dojrzałego imają się ich, o dziwo, rzadziej.

Tacy ludzie przez dwadzieścia lat istnienia ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Gdynianka" potrafili upowszechnić model czynnego wypoczynku wśród wielu mieszkańców Gdyni.

Ognisko rozpoczęło swoją działalność w 1957 roku, pod nazwą „Sokół", którego zajęcia odbywały się w Młodzieżowym Domu Kultury. Zaczęli od siatkówki pań, gimnastyki dla kobiet, a w okresie szczególnego rozkwitu (1964—68) rozwijały się tu z dużym powodzeniem: kulturystyka, siatkówka, łyżwiarstwo, narciarstwo, gimnastyka i pływanie. Ta ostatnia dyscyplina zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ w latach 1964—73 prowadzono w „Gdyniance" systematyczną naukę pływania dla dzieci i młodzieży. Niestety, od sezonu 1973/74 do 1976 r. ognisko zawiesiło tę pożyteczną działalność z uwagi na brak limitu godzin na basenie gdyńskim. Dopiero w sezonie 1976/77 uzyskano jedną godzinę w tygodniu wieczorem. Mimo późnej stosunkowo pory, liczba chętnych przewyższała liczbę miejsc. TKKF „Gdynianka" ma nadzieję na poprawę sytuacji w tym względzie, gdyż otrzymała przyrzeczenie, że w II semestrze limit godzin na basenie Wyższej Szkoły Morskiej zmieni się na korzyść dla TKKF.

Godną odnotowania dyscypliną jest działalność sekcji łyżwiarskiej. Prócz zajęć na miejscu, uczestnicy wyjeżdżali na sztuczne lodowiska do Gorzowa Wielkopolskiego i Bydgoszczy, gdzie brali udział w pierwszym kroku łyżwiarskim. Potrzebne było sztuczne lodowisko. Z chwilą uruchomienia Olivii członkowie tej sekcji przenieśli się do Oliwy.

Na uwagę zasługuje ambitny program gimnastyki korekcyjnej dla dzieci i młodzieży z wadami postawy. TKKF nawiązało w tym celu kontakt z przychodnią ortopedyczną, która czuwała nad prawidłową rehabilitacją dzieci.

Do najsystematyczniej prowadzonych sekcji należy sekcja gimnastyki pań. Okazuje się, że troska o smukłą sylwetkę i systematyczność — to domena pań.

W konkursach wojewódzkich gdynianki zajmowały już najwyższe miejsce na podium. Zajęcia prowadzone są do dziś dwa razy w tygodniu, w dwóch bardzo licznych grupach.

W czasie niedawnych uroczystości 20-lecia ogniska, zostało ono odznaczone medalem ZG TKKF za zasługi w upowszechnianiu rekreacji. Podczas imprezy wręczono też „Puchar Października", ufundowany przez UM w Gdyni, dla wyróżniającego się w czynach społecznych ogniska. Puchar otrzymało ognisko TKKF „Doker" działające przy Zarządzie Portu w Gdyni.

B. K.

Sądowe epilogi

Gwałt w samochodzie

W dniu 5 sierpnia br. około godz. 20.40 Katarzyna B. stanęła w pobliżu dworca PKP w Redzie, w poszukiwaniu możliwości okazyjnego dostania się do domu w rejonie Półwyspu Helskiego, jako że moda na „autostop" w dalszym ciągu trwa. Okazja nadarzyła się szybko: jadący „Fiatem 125p" kierowca oświadczył, że właśnie jedzie w tym kierunku z kolegami i chętnie ją podwiozą. W miejscu zamieszkania Katarzyny B. nie zatrzymali się jednak, lecz pojechali dalej, przytrzymując ją siłą, aby nie wysiadła z samochodu. Zatrzymali samochód w miejscu niezabudowanym i wyrazili wobec naiwnej dziewczyny, że jeśli nie wyrazi zgody na odbycie stosunków cielesnych zostanie pobita dotkliwie, a nawet pozbawiona życia. Nie pomogły żadne błagania napadniętej. Duszenie za gardło i zdzieranie odzieży z ofiary miało potwierdzić wypowiadane groźby. Miejscem wyrafinowanego gwałtu było tylne siedzenie samochodu. W trakcie dalszej jazdy nie uwolnili pokrzywdzonej, lecz ujawnili przed nią zamiar dalszej agresji i znowu grozili, że jeśli będzie się opierała, to pożałuje. W pewnym momencie dziewczyna otworzyła drzwi jadącego samochodu, wyskoczyła z niego i ukryła się w pobliskim zagajniku. Zatrzymali samochód, szukali jej, ale bezskutecznie.

Epilog tego dramatu rozegrał się w Sądzie Wojewódzkim w Gdańsku. Na ławie oskarżonych zasiedli: **Wiesław Dobrowolski** s. Henryka, ur. 1957 r. zam. w Gdyni, Chylońska 135/72, **Wiesław Dobrzański**, s. Władysława, ur. 1953 r. zam. Gdynia, Srebrna 11 — obaj bez stałego miejsca pracy oraz **Mirosław Smelkowski** s. Janusza, ur. 1957 r., zam. w Gdyni, ul. Chylońska 137/12, pracownik Spółdzielni Pracy „Nowator" w Gdyni.

Oskarżeni przyznali się do winy w toku śledztwa, a z zaświadczenia lekarskiego wynika, że pokrzywdzona na skutek duszenia doznała szeregu wybroczyn krwawych w okolicy szyi.

— Prokurator żądał na rozprawie po 11 lat pozbawienia wolności dla Dobrowolskiego i Smelkowskiego oraz 10 lat dla Dobrzańskiego. Sąd Wojewódzki wymierzył wszystkim trzem oskarżonym po 7 lat więzienia, pozbawiając ich praw publicznych na okres trzech lat.

Prokuratura zapowiedziała rewizję. Proces wskazuje, że różne mogą być koleje „autostopu" — instytucji, na zgubę której działają podobni zwyrodnialcy.

Co, gdzie, kiedy?

Teatry

GDAŃSK, Opera i Filharmonia — Koncert symfoniczny, g. 19.30. **Teatr „Wybrzeże"** — Wesele, g. 19.

GDYNIA. Muzyczny. Skworonek g. 19.15. **Dramatyczny.** Pelikan, g. 19.

Muzea

W Gdańsku Historii Miasta Gdańska, g. 11—18; Archeologiczne, g. 9—15.

W Gdyni Oceanograficzne i Akwarium Morskie, g. 11—18.

W Malborku Zamkowe, godz 9—15.

W Kwidzynie Zamkowe, g 9—15.

W Sztutowie Stutthof godz 8—15.

W Helu Rybołówstwa, godz 9.30—17.30.

W Pucku Etnograficzne, g 11—15.

We Wdzydzach Kaszubski Park Etnograficzny, g. 11—14

W Wejherowie Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, g. 10—16.

W Elblągu, g. 10—16.

W Rozewiu Latarnia Morska, g. 8.30—12 i 13—17.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Superekspres w niebezpieczeństwie, jap., od 15 l. g. 10, 12.30, 15; Omen, ang., od 18 l., g. 17.30, 20. **Kameralne**, Podróż kota w butach, jap., bez ogr., g. 15.30; Rewolwer „Python 357", fr., 15 lat, g. 17.30, 20. **Kosmos**, Wielka podróż Bolka i Lolka, pol., bez ogr., g. 16; Maratończyk, USA, od 18 l., g. 18, 20.15. **Drukarz** — Terror Mechagodzilli, jap., bez ogr., g. 17; Brawurowe porwanie, USA, od 18 l., g. 19. **Gedania**, Kochaj albo rzuć, pol., bez ogr., g. 15.30; Powrót różowej pantery, ang. od 12 l., g. 17.45. **Watra — Dom Harcerza** — Gehenna, pol., od 12 l., g. 16; Szacowni nieboszczycy, wł., od 18 l., g. 17.30. **Żak — Studyjne**, Zamach w Sarajewie, jug., od 15 l., g. 16, 18.30.

WRZESZCZ, Znicz, Niewinne, wł., od 18 l., g. 15.15, 17.45. **Bajka**, Czy zabiła, fr., od 15 lat, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **Zawisza**, Diabli mnie biorą, fr., od 15 l., g. 20.

OLIWA, Delfin, Trzej muszkieterowie, panamski, bez ogr., g. 15.30; Doktor Francoise Gailland, fr., od 15 l., g. 17.30, 19.30.

NOWY PORT, 1 Maja — Jak zdobyć prawo jazdy, fr., od 15 l., g. 15.30; Maratończyk, USA, od 18 l., g. 17.30, 20.

SOPOT, Bałtyk, Mały książę, USA, bez ogr., g. 15.30; Nakarmić kruki, hiszp., od 15 l., g. 17.45, 20. **Polonia**, Gang Olsena na szlaku, duński, od 12 l., g. 14; Omen, ang., od 18 lat, g. 16.15, 18.45.

GDYNIA, Goplana, Sprawa Gorgonowej, pol., od 15 l., g. 10, 13, 16, 19. **Atlantic** — Miłość w deszczu, fr., od 15 l., g. 10, 12.30, 15; Omen, ang., od 18 l., g. 17.30, 20.

OBŁUŻE Marynarz, Wielka podróż Bolka i Lolka, pol., bez ogr., g. 17; Płonący wieżowiec, USA, od 15 l., g. 19.

ORŁOWO, Neptun, Żeglarz znad Dunaju, węg., bez ogr., g. 15; Śmierć prezydenta, pol., od 15 l., g. 17, 19.30.

GRĄBÓWEK, Fala, Pojedynek potworów, jap., bez ogr., g. 16.45; Intryga rodzinna, USA, od 15 l., g. 17.45, 20.

CHYLONIA, Promień, Powrót Robin Hooda, ang., bez ogr., g. 15.30, 17.30; Niewygodny kochanek, wł., od 18 l., g. 19.30.

ŚWIBNO, Barkas, Miłość w godzinach nadliczbowych, ang., od 15 l., g. 18.

RUMIA, Aurora, Griszka i koń Zefir, radz., bez ogr., g. 16; W mroku nocy, USA, od 18 l., g. 18, 20.

OKSYWIE, Mewa, Szli żołnierze, radz., bez ogr., g. 19.30.

Radio

PIĄTEK

PROGRAM III

4.57 — Początek programu, 5.00 — Stan pogody i wiadomości, 5.06 — Hej, dzień się budzi, 5.30 — Gimnastyka dla leniwych, 6.00 — Stan pogody i wiadomości, 6.05 — Między snem a dniem, 6.30 — Polityka dla wszystkich, 7.00 — Ekspresem przez świat, 7.30 — Deszczyk pada, słońce świeci..., 8.00 — Ekspresem przez świat, 8.05 — Druga młodość przeboju, 8.30 — Co kto lubi, 9.00 — „Morderstwo ze spalonego" — 16 odc. pow., 9.10 — Greckie piosenki znad Sekwany, 9.30 — Nasz rok 77, 9.45 — Utwory organowe Maxa Rogera, 10.30 — Ekspresem przez świat, 10.35 — Kiermasz płyt wytwórni Jugoton, 11.00 — Życie rodzinne — magazyn.

Telewizja

PIĄTEK

PROGRAM I

10.00 — Dla szkół: Program dla kl. IV
11.05 — Dla szkół: Wychowanie techniczne — kl. I—III lic.
11.50 — Wino, śpiew i życie — film fab. prod. ZSRR
13.05 — TTR — Uprawa roślin lek. 35
13.35 — TTR — Hodowla zwierząt — lek. 34
15.25 — NURT
15.55 — Program dnia
16.00 — Obiektyw
16.20 — Dziennik
16.30 — Studio sport
16.50 — Dla dzieci: Ula z 1b — Godzina duchów
17.20 — Poradnik zmotoryzowanego turysty
17.30 — Kamo — ostatnia misja — film fab. prod. ZSRR
19.00 — Dobranoc
19.30 — Wieczór z Dziennikiem
20.30 — Robotnicze losy — gwiazdy patrzą na nas: odc. 9 pt. Zwycięstwo — film fab. prod. ang.
21.30 — Studio sport
22.00 — Studio teatralne — Franz Xaver Kroetz — Podróż do szczęścia
23.05 — Dziennik (kolor)

PROGRAM II

16.00 — Program dnia
16.05 — Pegaz — mag. kult. (powt.)
16.50 — Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
17.20 — Piosenki ptaków śpiewem — prog. rozr.
17.40 — Dla młodych widzów: Paragrafy i my
18.10 — Co dalej maturzysto?
18.40 — Panorama — mag. inf.
19.00 — Dobranoc
19.30 — Wieczór z Dziennikiem
20.30 — Turystyka i wypoczynek
21.00 — Tajemniczy świat przyrody
21.55 — Trop za tropem — odc. 1 progr. public. kult.
22.30 — Ja — gitara — radz. progr. rozr.
22.45 — 24 godziny
22.55 — Opowieści starszego pana — Wielki kamerdyner — progr. Jeremiego Przybory
23.05 — Język rosyjski — lek. 11
23.35 — NURT

Apteki

STAŁE DYŻURY NOCNE PEŁNIĄ:

Gdańsk — ul. Jaskółcza 16; al. Zwycięstwa 35; Wrzeszcz al. Grunwaldzka 30/32. **Oliwa**, ul. Bitwy Oliwskiej 34; **Sopot**, ul. Grunwaldzka 64; **Gdynia**, ul. Śląska 42, **Przymorze**, ul. Obr. Wybrzeża 2.

Recepty na środki odurzające realizują apteki: Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 35; **Przymorze** — ul. Obrońców Wybrzeża 2, **Sopot** — ul Grunwaldzka 64; **Gdynia**, ul Śląska 42.

Szpitale

OSTRY DYŻUR PEŁNI

Instytut Chirurgii z Instytutem Chorób Wewnętrznych AM w Gdańsku, ul. Dębinki 7.

* * *

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku — ul. Długa 84/85 (czynna całą dobę) — oddział w Gdyni przy ulicy 22 Lipca 44 w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 19—7.

Pogotowie Ratunkowe Gd.-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 47 — czynne całą dobę:
— nagłe wypadki — tel. 999
— inne telefony — 41-10-00, 32-29-29, 32-39-24 i 32-36-14.

Pogotowie Ratunkowe Gd., Oliwa, ul. Grunwaldzka 571 — czynne od godz. 14.30 — 7.30 dla ludności Oliwy i Przymorza — tel 52-31-34.

Punkt informacyjny o działalności służby zdrowia — tel. 32-39 44 od godz. 7 do 22.

Dyżury w przychodniach wg rejonizacji dzielnic m. Gdańska:
— **poradnie ogólne:** ul. Jaskółcza 7/15, Wesowskiego 2, od godz. 13 do 7.30, ul. Lumumby 9 od godz. 18 do 22;
— **poradnia dla dzieci:** ulica Jaskółcza 7/15, ul. Lumumby 9 — od godz. 18—7.30, ul. Wasowskiego 2, od godz. 18—22;
— **poradnie stomatologiczne:** ul. Jaskółcza 7/15, ul. Lumumby 9, Wasowskiego 2 od godz. 18 do 22.

Poradnia przy ul. Wasowskiego 2 przyjmuje ludność całego miasta Gdańska od godziny 22 do 7.30.

Pogotowie Ratunkowe Sopot, ul 20 Października 778:
— nagłe wypadki — tel. 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych — telefon 51-24-55.
— informacje o działalności placówek sopockiej służby zdrowia — tel. 51-11-11.

Poradnia Międzyrejonowa przy ZOZ nr 2 w Gdyni, ul. Dzierżyńskiego 67 oraz Poradnia Międzyrejonowa przy ZOZ nr 1 ul. Wawrzyniaka 5 — czynne w każdą sobotę od godz. 18 do 22: w wolne soboty, niedziele i święta od godz. 10—16. Przyjmują internista pediatra: czynne gabinety zabiegowe. Wizyty